

11. Festiwal Polskiego Jedzenia w Denver

Co roku, od ponad dekady, w ostatni weekend sierpnia polska parafia św. Józefa w Denver organizuje największe wydarzenie polonijne w Kolorado.

Tegoroczna, 11. edycja Festiwalu Polskiego Jedzenia odbyła się w dniach 24-25 sierpnia i przyciągnęła wielu miłośników polskiej kultury i kuchni.

➔ str. 10



BIAŁY

WHITE EAGLE

ORZEŁ

GAZETA
FREE
BEZPŁATNA

Festiwal Paderewskiego w Kalifornii powraca tej jesieni!

➔ str. 9

Delegacja z Polski gościła w Teksasie

➔ str. 12

Zmiany w najważniejszych polskich placówkach dyplomatycznych w USA

➔ str. 18-19

Z Nowego Jorku do Los Angeles: Polak zamierza przebiec Amerykę w szereg

➔ str. 26-28

6. lokalne wydanie gazety obejmować będzie zachodnią część USA

„Biały Orzeł” wylądował

Trzymając Państwo w ręce pierwsze wydanie gazety „Biały Orzeł” obejmujące zachodnią część USA – aż dziewięć stanów: Teksas, Kolorado, Utah, Nevadę, Arizone, Nowy Meksyk, Kalifornię, Oregon oraz stan Waszyngton. I pomimo iż w tych właśnie

stanach jesteśmy nową gazetą, wydawnictwo White Eagle Media ma już na swoim koncie ponad dwie dekady działalności i od ponad 20 lat jest nieodłączną częścią życia polonijnego w innych częściach kraju.

Ciąg dalszy ➔ str. 6-7



Stoisko „Białego Orła” na jednym z licznych polonijnych festiwali, w którym gazeta bierze udział co roku

📷 Marcin Bolec

REPREZENTACJA PRZED IRS'em w języku POLSKIM

audyty • błędne naliczenia • windykacje • zajęcia majątku

Nie podejmuj walki z IRS samemu. Potrzebujesz pomocy? Zadzwoń!



Barbara Mrozik, E.A. - Enrolled Agent

MÓWIĘ PO POLSKU, pracujemy w każdym stanie USA!

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański Urząd Skarbowy

☎ 203-301-0555 ☎ 203-515-5709 ✉ mgrouptax@gmail.com

Ponad
20 lat
doświadczenia!



WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

Gazeta, którą trzymają Państwo w rękach, jest szóstym lokalnym wydaniem „Białego Orła”, którego pięć pozostałych edycji ukazuje się regularnie już od ponad 20 lat na wschodnim wybrzeżu USA. Jest to dla nas zarówno nowy początek, jak i swego rodzaju powrót – bowiem, jak może niektórzy z Was pamiętać, kilkanaście lat temu „Biały Orzeł” ukazywał się m.in. w Arizonie, Kolorado i Kalifornii. Powracając do tych stanów, teraz rozszerzamy swój zasięg także na sześć innych: Oregon, Waszyngton, Nowy Meksyk, Teksas, Nevadę i Utah. Na naszych łamach znajdziecie Państwo wiadomości dotyczące lokalnych polonijnych wydarzeń w tych stanach, ale też informacje z Polski, wywiady z ciekawymi osobami czy artykuły dotyczące polskich zwyczajów lub historii. Częścią gazety jest też dodatek edukacyjny skierowany do polonijnych dzieci, rodziców i nauczycieli.

W tym wydaniu możecie Państwo przeczytać o początkach naszej gazety i tym, jak na przestrzeni lat rozwijała się nasza działalność. W ciągu minionych dwóch dekad zaszło dużo zmian – w Polsce, w Ameryce, a także jeśli chodzi o realia, w jakich funkcjonują media. Zmieniła się też Polonia. Jednak zmianie nie ulegają podstawowe potrzeby Polonii, polonijnych organizacji czy biznesów, którym nadal potrzebna jest platforma, która zapewni rozgłos, umożliwi dotarcie do

odbiorców, nawiązanie kontaktów. I „Biały Orzeł” – zarówno gazeta drukowana, jak i nasz portal internetowy oraz media społecznościowe, w których jesteśmy obecni – cały czas jest odpowiedzią na te potrzeby. Cel, jaki obraliśmy na samym początku, też pozostaje niezmienny: piszemy o Polonii i dla Polonii. Misją naszego wydawnictwa było i nadal jest budowanie silnej Polonii w USA, m.in. poprzez pozytywny przekaz promujący polonijne inicjatywy i organizacje. Mam nadzieję, że wydanie „Białego Orła” na zachodnim wybrzeżu USA pozwoli nam realizować tę misję w większym i bardziej kompleksowym zakresie niż kiedykolwiek.

Serdecznie zapraszam do kontaktu wszelkie osoby czy organizacje zainteresowane współpracą z nami. Nasze łamy są dla Was otwarte! Chciałbym, żebyście Wy – nasi Czytelnicy – współtworzyli tę gazetę. Dlatego zachęcam Państwa do wysyłania nam swoich uwag i komentarzy. Podzielcie się z nami swoimi wrażeniami z lektury artykułów znajdujących się w tym numerze i dajcie znać, jakich tematów chcielibyście więcej. Z niecierpliwością będę czekał na wiadomości od Was, mając oczywiście nadzieję na pozytywny odbiór tego, co robimy, ale będąc też otwartym na konstruktywną krytykę. Zależy nam na tym, aby z Wami i dla Was stawać się coraz lepszymi. A tymczasem – zapraszam do lektury „Białego Orła”!

PLUS, MINUS



POLSKIE FIRMY

Jak podaje „Puls Biznesu”, w zeszłym roku zagraniczne inwestycje polskich firm osiągnęły rekordową wartość 43.7 miliardów PLN (ponad 10 miliardów dolarów), co stanowi wzrost o 64% w porównaniu z rokiem poprzednim i wzrost o 228% w porównaniu z rokiem 2021.



JAROSŁAW KACZYŃSKI

Prezes największego opozycyjnego ugrupowania w Polsce pytany o to, czy kandydatką PIS na prezydenta mogłaby być kobieta, stwierdził, że „trudno mi sobie wyobrazić model tej pani”, dodając: „z mężczyzną to wiadomo – musi być młody, wysoki, okazały, przystojny”. A wydawać by się mogło, że decydujące powinny być kompetencje...

KURSY WALUT:

1 USD = 3.87 PLN | 1 PLN = 0.26 USD

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Publisher & Managing Partner

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Editor-in-Chief & Managing Partner

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Kossak, Halina Głowacka, Anna Miler, Tomasz Ryzner, Marcin Żurawicz

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kłoczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

HR Manager: Alicja Dębek

Sales Support Coordinator: Maria Sołtys

Circulation Manager: Anna Górecka

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics: Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski

Advertising: Helena Boczoń, Michał Chełmiński

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication. Annual subscriptions are available at the rate of \$89. Semiannual subscriptions are available at a rate of \$49.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2024 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Medialny Świat. Wsparcie redakcji medialnych w USA i Wielkiej Brytanii” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.



Utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pełne prawa zastrzeżone na rzecz Fundacji Wolność i Demokracja. Utwór powstał w ramach dofinansowania przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, udzielonego w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2024 roku. Zapiszcie się na biuletyn wykopisów elektronicznych, jeśli chcecie otrzymywać go bezpłatnie. W tym celu kliknijcie w link w prawym górnym rogu.



WYBÓR PREMIUM DLA TWOJEGO ZDROWIA

NATURALNE ŹRÓDŁO
WAPNIA I MAGNEZU



 **SQUARE
ENTERPRISES®**

WYŁĄCZNY IMPORTER I DYSTRYBUTOR
NATURALNEJ WODY MINERALNEJ MUSZYNIANKA
www.SquareEnterprises.com | (973) 365-1639

85 lat temu Niemcy zaatakowały Polskę. Prezydent i premier RP na obchodach tej rocznicy w Wieluniu i Westerplatte

„Nigdy więcej samotności”

prezydent.pl

W Wieluniu i na Westerplatte odbyły się główne uroczystości upamiętniające wybuch II wojny światowej. W „polskiej Guernice” obecny był Andrzej Duda, prezydent RP, w Gdańsku część polskim żołnierzom oddał premier Donald Tusk. Był jednym z pierwszych polskich miast zbombardowanych 1 września 1939 roku. Wczesnym rankiem Niemcy przeprowadzili atak lotniczy na 16-tysięczną wówczas, nie mającą żadnego znaczenia militarnego, miejscowość, na którą zrzucono 380 bomb o łącznej wadze 46 ton. Położony między Częstochową a Łodzią Wielun został niemal całkowicie zniszczony.

Rankiem 1 września 2024 roku, 85 lat po tamtych wydarzeniach, w mieście zażyły syreny, następnie 12 razy zabrzmiał dzwon, który symbolicznie upamiętnił śmierć 1200 mieszkańców. – Wojnę toczą żołnierze, ale brutalny, zmasowany atak na śpiących, nieuzbrojonych ludzi, na kobiety i dzieci, na niebronione się i niebronione miasto zawsze w historii uważany był za akt absolutnego barbarzyństwa – podkreślał w swym wystąpieniu prezydent Polski.

160 polskich miast

– W pierwszych dniach wojny bombardowano 160 polskich miast – miejsc, w których ludzie po prostu żyli, nie służyli w wojsku. Bombardowano ich, by to życie zniszczyć, żeby ich zabić, unicestwić, zastraszyć, by ich zniewolić – mówił An-

drzej Duda. – Polska stanęła, sprzeciwiła się i walczyła od pierwszego dnia wojny. Patrzymy dzisiaj na tę historię i wspominamy ją z wielkim bólem – podkreślił.

Prezydent zwrócił uwagę, że gdyby Polska była wówczas gotowa, zabezpieczona, to pewnie nie doszłoby do ataku. – Z II wojny światowej wyciągamy lekcję: nigdy więcej nie możemy sobie pozwolić na to, by być bezbronnymi, kiedy obok nas rodzi się czy odradza imperializm – akcentował prezydent.

Wskazał, że II RP nie miała dostatecznie wyposażonych sił zbrojnych, a tylko bohaterstwa polskiemu żołnierzowi nie brakowało. – Musimy z tego wyciągnąć wnioski i wyciągamy je. I tego samego oczekujemy od naszych zachodnich aliantów, którzy wtedy, choć zgodnie z zawartymi z nami umowami międzynarodowymi wypowiedzieli wojnę Niemcom, to jednak nie przyszli nam z pomocą – zaznaczył Andrzej Duda.

Ponad 6 bilionów złotych

– Pytają nas, czy Polacy wybaczyli Niemcom. Jesteśmy narodem chrześcijańskim, obowiązkiem jest wybaczenie. W istocie wybaczyliśmy, choć pamiętamy. Ból jest. Cały czas są jeszcze dziesiątki tysięcy tych, którzy osobiście zostali skrzywdzeni przez Niemców – powiedział Andrzej Duda.

Dodał, że wina została przyznana, już wielokrotnie przedstawiciele RFN, z prezydentem Niemiec na czele, skłaniali głowę wobec ofiar niemieckich mordów w Polsce i prosili o wybaczenie. – Ale wy-



– Nie możemy być bezbronnymi, kiedy obok nas rodzi się imperializm – podkreślał w Wieluniu prezydent Andrzej Duda

baczenie i uznanie winy to jedno, a zadośćuczynienie za szkody to drugie. I ta sprawa cały czas jeszcze nie jest załatwiona – podkreślił.

Zwrócił uwagę, że polskie straty są szacowane na ponad 6 bilionów 200 mld zł. – W większości ta kwota to strata dorobku, który dla Rzeczypospolitej dałoby te ponad 5 mln ludzi zamordowanych. Za te policzalne straty zadośćuczynienie nie tylko jest możliwe, ale jest należne. I my, Polacy, go oczekujemy – ocenił.

7 dni męstwa i poświęcenia

1 września 1939 roku o godzinie 4:48 niemiecki pancernik Schleswig-Holstein rozpoczął ostrzał Wojskowej Kładnicy Tranzytowej na Westerplatte, co stało się symbolicznym początkiem II wojny światowej. Niespełna 200 polskich żołnierzy wytrzymało na posterunku 7 dni. Obrona niewielkiego cypla stała się nie tylko symbolem polskiego oporu.

– Jesteśmy tutaj, by oddać hołd bohaterom, którzy bronili naszej ojczyzny, i aby przypomnieć światu o ich poświęceniu – powiedział Donald Tusk. Premier wspominał postać majora Henryka Sucharskiego, dowódcy obrony Westerplatte, oraz innych żołnierzy, którzy mimo miazdzącej przewagi wroga wykazali się niesamowitym męstwem i poświęceniem. – Bez bohaterów, takich jak oni, żaden naród nie przetrwa – dodał szef rządu.

Nigdy więcej samotności

Podczas uroczystości Donald Tusk podkreślił, że Polska wyciągnęła wnioski z tragicznych wydarzeń i rozwija jedną z najnowocześniejszych armii w Europie, by już nigdy więcej nie musiała stawiać czoła wrogowi w osamotnieniu.

Premier przypominał, że lekcja płynąca z Westerplatte i II wojny światowej nie jest abstrakcją, ale żywą historią. – Nie możemy pozwolić sobie na izolację, musimy działać wspólnie, zarówno w ramach NATO, jak i w ramach zjednoczonej Europy – mówił premier.

– Dzisiaj musimy powiedzieć: nigdy więcej samotności. Nie może już tak być w historii, że Polska będzie samotnie stawiała czoła agresji. Nigdy więcej samotności – to nasze zobowiązanie, by trwale budować Sojusz Północnoatlantycki i jednoczyć Europę także na rzecz obrony naszej ojczyzny i naszej cywilizacji – zaznaczył szef rządu.

Uroczystości na Westerplatte zakończyły się złożeniem wieńców pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża, gdzie oddano hołd wszystkim, którzy walczyli i zginęli za wolność i niepodległość Polski.

– Pamięć o bohaterach to fundament naszej przyszłości, który przypomina nam o naszej odpowiedzialności za losy ojczyzny – podsumował Donald Tusk.

TOMASZ RYZNER



– Nigdy więcej samotności – mówił na Westerplatte premier Donald Tusk (z prawej)

Władysław Kosiniak-Kamysz spotkał się z szefem Pentagonu

Szef MON w Waszyngtonie

 www.gov.pl

Współpraca przemysłów USA i Polski była najważniejszym punktem rozmowy wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza, szefa MON, z Lloydem Austinem, szefem Pentagonu. Spotkanie odbyło się w Waszyngtonie 29 sierpnia.

– Pieniądze z rekordowego budżetu na obronność wydamy na realizację zawartych już umów, a także m.in. na rozwój wojsk bezzałogowych we wszystkich domenach – powiedział PAP wicepremier, podkreślając, że w uzgodnionym przez rząd planie wydatków znalazło się prawie 30 mld zł więcej niż w rekordowym roku ubiegłym i 50 mld więcej niż rok wcześniej.

– Najważniejszy punkt mojej rozmowy z sekretarzem Austinem to wymiana doświadczeń gospodarczych, tworzenie kon-



Władysław Kosiniak-Kamysz i Lloyd Austin omawiali współpracę Polski i USA

sorcjów między przemysłem amerykańskim i firmami polskimi. To się udaje. Przykładem kontrakt zawarty 12 sierpnia na produkcję 48 wyrzutni Patriot przez Hutę Stalowa Wola – mówił polski minister.

Lloyd Austin podkreślił, że rozwijając zdolności obronne i wspierając Ukrainę, Polska służy jako przykład dla Europy i reszty świata. – Polska zawsze rozumiała, że wojna z wyboru Putina stanowi zagrożenie dla całego porządku światowego – powiedział szef Pentagonu.

Dziękował także Polsce za „wybitne przywództwo” w sprawie logistycznego i wojskowego wsparcia dla Ukrainy oraz wicepremierowi za przewodzenie międzynarodowej koalicji państw wzmacniających zdolności pancerne Ukrainy.

 TOM

Odkrycie polskich archeologów w Sudanie

 Polish Centre of Mediterranean Archaeology University of Warsaw

Polscy archeolodzy w centrum uwagi. Naukowcy z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego dokonali niebywałego odkrycia w Starej Dongoli, stolicy jednego z najpotężniejszych państw średniowiecznej Afryki.

Pod podłogą domu z epoki Funj (XVI-XIX wiek) znaleźli tajemnicze pomieszczenia z suszonej cegły, a w nich unikatowe chrześcijańskie malowidła. Społeczność międzynarodowa doceniła wagę odkrycia i nominowała badaczy do prestiżowej nagrody International Archaeological Discovery Award „Khaled al-Asaad”.

 AD

Nowe – słodkie! – muzeum w Warszawie

 Wedel

W fabryce E. Wedel w Warszawie powstało interaktywne Muzeum Fabryki Czekolady. Jest to przestrzeń, w której odwiedzający mogą poznać proces produkcji czekolady, zobaczyć, jak dekorowane są słynne Torciki Wedlowskie, obejrzeć maszyny pierwotnie używane do produkcji czekolady czy archiwalne materiały, w tym dawne opakowania czekolad, a nawet stworzyć własne opakowanie. Z dachu fabryki można podziwiać Park Skaryszewski i panoramę Warszawy. Otwarcie Muzeum Fabryki Czekolady zaplanowano w Międzynarodowy Dzień Czekolady, 4 września.

 AD

„Biały Orzeł” wylądował

Dokończenie  ze str. 1

Dokładnie 10 kwietnia 2003 roku uka-
zało się pierwsze wydanie gazety „Biały
Orzeł”. Założeniem tego wówczas ama-
torskiego projektu było stworzenie
bezpłatnego dwutygodnika, który będzie
relacjonować i wspierać lokalne życie po-
lonijne. Założenie to na przestrzeni ostat-
nich dwóch dekad nie uległo zmianie,
zmieniła się jednak skala naszej działa-
lności. Obecnie „Biały Orzeł” wydawany
jest w sześciu osobno drukowanych edy-
cjach, które służą Polonii w 16 stanach w
całych USA. Na łamach gazety przez
ostatnie 21 lat zostały opisane tysiące po-
lonijnych wydarzeń, przedstawione setki
ciekawych postaci i podjęte dziesiątki
trudnych, lecz istotnych dla naszej
społeczności, tematów. Na naszych
łamach zaistniało ponad 3,000 firm. Jes-
teśmy przekonani, że gazeta „Biały Orzeł”
nie tylko informuje, ale również inspirowa-
nie naszych Czytelników do bycia polskimi
patriotami, do wspierania polonijnych
inicjatyw i wydarzeń oraz do bycia ich
częścią.

Początki

Spotkanie Darka Barcikowskiego i Marcina
Bolca, którzy przez ostatnie 21 lat tworzą
największe pod względem ilości wydawa-
nych tytułów i zasięgu geograficznego po-
lskojęzyczne wydawnictwo poza granicami
Polski miało miejsce w Bostonie, gdzie Da-
rek Barcikowski w polskim kościele przed-
stawiał pomysł na gazetę, którym zainte-
resował się Marcin Bolec. Skutkiem
nawiązanej relacji było pierwsze wydanie
gazety „Biały Orzeł”, które ukazało się 10
kwietnia 2003 roku. Gazeta pierwotnie
obejmowała swoim zasięgiem Massachu-
setts, ale przekonanie o zapotrzebowaniu
na polskojęzyczną prasę na lokalnym
rynku okazało się słuszne. Gazeta szybko
stała się ważną częścią lokalnej Polonii, a
firma White Eagle Media zaczęła się prze-
kształcać z amatorskiego wydawnictwa w
profesjonalne przedsiębiorstwo. – Dużo się
wtedy musieliśmy nauczyć, ale pozytywny
odzew od rosnącego grona naszych od-
biorców motywował nas do pracy i podej-
mowania kolejnych wyzwań – tłumaczy
wydawca gazety.

Rozwój

Młodzi przedsiębiorcy i działacze polo-
nijnii szybko doświadczyli, że rynków
podobnych do Massachusetts jest w USA
wiele. Wyróżniało je spore środowisko ro-
daków z rozwiniętą polonijną infrastruk-
turą, taką jak polskie parafie, sklepy czy

szkoły, oraz bogatym życiem polonijnym,
ale małą obecnością mediów polonijnych
bądź całkowitym ich brakiem.

Na przestrzeni kilku następnych lat
kolejne lokalne wydania „Białego Orła”
powstały na Florydzie, w Connecticut,
Arizonie, Kalifornii, Pensylwanii oraz w
New Jersey. Docelowo „Biały Orzeł”
wylądował również w Nowym Jorku. Do
portfolio wydawniczego dołączyła wyda-
wana co roku panorama firm „New En-
gland Polish Pages” oraz jej bliźniacza
publikacja „Polish Pages UK”, wydawana
w Londynie i obejmująca Wielką Brytanię.
Z czasem pojawił się też wydawany do
dziś, lecz już przez innego wydawcę, ma-
gazyn „Day&Night” w Polsce. Przez wiele
lat na liście tytułów wydawanych przez
White Eagle Media był również magazyn
„Żyjmy Zdrowiej”.

Na przestrzeni lat gazeta
„Biały Orzeł” wielokrotnie była
doceniana za wkład wnoszony
do lokalnych społeczności.
Na zdj. współzałożyciel
i wydawca „Białego Orła”
Darek Barcikowski podczas
Polskiego Dnia na Kapitolu
w Hartford, CT z proklamacją
przyznaną wydawnictwu przez
władze stanu, w którym
mieści się obecnie
siedziba redakcji



czy Arizona i Teksas. – Zajął nam sporo
czasu, żeby „Biały Orzeł” ponownie
wylądował na zachodnim wybrzeżu USA,
bo ponad 15 lat. Ale dziś jesteśmy jeszcze
lepszą, ciekawszą i silniejszą gazetą i jes-
tem przekonany, że Polonia z entuzjaz-
mem podejście do naszego drugiego de-
biutu w tej części kraju – mówi redaktor
naczelny „Białego Orła”.

Po ponownym debiucie na zachodnim
wybrzeżu we wrześniu gazeta obecnie
ukazuje się w sześciu lokalnych i osobno
drukowanych wydaniach. Kilka lat temu
portal gazety – BialyOrzel24.com – uka-
zał się w nowej odsłonie, która pozwala
wydawnictwu docierać do obecnych Czy-
telników w częstszej frekwencji oraz po-
szerzać to grono o osoby mieszkające poza
miejscami, gdzie kolportowane są druko-
wane wydania gazet. „Biały Orzeł” jest
też aktywny w mediach społeczności-
owych, gdzie rekordowym miesiącem pod
względem zasięgu był zeszłoroczny paź-
dziernik, kiedy to nasz kontent na Face-
booku dodał do ok. 2 milionów odbior-
ców.

Kolejnym przełomowym wydarzeniem
w dziejach wydawnictwa było uruchomie-
nie w 2022 roku w Connecticut hiszpań-
skojęzycznej gazety „La Visión” i debiut
na rynku latynoskim. Gazeta ta w ciągu
pierwszych pięciu miesięcy podwoiła swój
nakład, a w przyszłości planowane jest
wydawanie jej lokalnych edycji w innych
stanach. – Polacy są przedsiębiorczy,
przebojowi. To, co robimy my, wchodząc
na rynek hiszpańskojęzyczny, jest tym sa-
mym, co robi dziś bardzo wiele polonij-
nych firm, które otwierają się na inne
rynki – tłumaczy Darek Barcikowski.

Polonia

Kluczowym założeniem i wizją przed-
sięwzięcia, jakim jest „Biały Orzeł”, było
i wciąż jest wspieranie i budowanie silnej
Polonii. Główny profil gazety tworzą ar-
tykuły poświęcone lokalnej Polonii, dla-
tego każda z wydawanych obecnie sześciu
edycji gazety jest osobno redagowana i
drukowana. Gazeta promuje i opisuje lo-
kalne polonijne wydarzenia, przedstawia
sylwetki ciekawych ludzi i firm, często
podejmuje się też trudnych tematów o
dużym znaczeniu dla losów obecnej i
przyszłej Polonii w Ameryce.

White Eagle Media nie tylko udostępnia
łamy gazety „Biały Orzeł” polskimi orga-
nizacjom, promując podejmowane przez
nie inicjatywy, ale firma sama była też
inicjatorem i organizatorem licznych po-
lonijnych wydarzeń. – W ciągu tych 20
lat „Biały Orzeł” nie tylko opisywał życie

– Przetrwaliśmy wiele kryzysów –
mówi Marcin Bolec. – Począwszy od kry-
zysu ekonomicznego w latach 2008–2009
oraz krachu na rynku nieruchomości –
branży, która w znacznej mierze utrzy-
mywała gazety na zachodnim wybrzeżu,
po trwającą przez ostatnie kilka lat pan-
demie. To były wyzwania, które zagrażały
naszej działalności i w pewnym sensie
również ją kształtowały. Kroki i decyzje
wtedy podjęte pozwoliły nam jednak
przetrwąć ten czas, rozwinąć się i nadal
prosperować – dodaje redaktor naczelny
„Białego Orła”.

To właśnie kryzys na rynku nierucho-
mości pod koniec pierwszej dekady tego
wieku spowodował, że „Biały Orzeł”
przestał ukazywać się na zachodnim wy-
brzeżu. Kilka lat wcześniej gazeta zade-
biutowała w takich stanach jak Kalifornia

polonijne, ale w znacznej mierze też je tworzył. Nasz dorobek w obu dziedzinach jest spory – mówi Darek Barcikowski. Zalicza się do niego akcja Polonia Votes, której celem było zachęcanie rodaków do głosowania w lokalnych wyborach, targi polonijne PolExpo, liczne inicjatywy mające na celu m.in. przyspieszenie zniesienia wiz dla Polaków czy oficjalne nadanie przez władze Bostonu polskiej dzielnicy w tym mieście miana „Polski Trójkąt” (nazwa nawiązuje do jej geograficznej lokalizacji).

– To, że jesteśmy aktywni w życiu polonijnym, nie wynika tylko z założeń, jakie towarzyszyły nam, gdy postanowiliśmy stworzyć gazetę, ale też z naszych osobistych przekonań i chęci budowania aktywnej i zauważalnej z zewnątrz Polonii – tłumaczy Marcin Bolec, który od prawie dwóch dekad jest aktywnym członkiem bostońskiej społeczności polonijnej i licznych lokalnych organizacji. Założył PANO – Polish American Networking Organization, która zrzeszała i łączyła polskich studentów i przedsiębiorców w Bostonie oraz był ogólnokrajowym dyrektorem do spraw członkostwa w Kongresie Polonii Amerykańskiej. Obecnie jest członkiem Rady Dyrektorów Polskiego Centrum Naukowego z siedzibą w Chicopee, MA.

Wydawca „Białego Orła” Darek Barcikowski również ma na swoim koncie bo-



Gazeta nie tylko promuje i opisuje lokalne polonijne wydarzenia, ale też w nich uczestniczy. Na zdj. współzałożyciel i redaktor naczelny „Białego Orła” Marcin Bolec i sekretarz stanu Connecticut Stephanie Thomas podczas 10. Festiwalu Małej Polski w New Britain, CT

gaty dorobek na arenie polonijnej. Przez wiele lat był dyrektorem wykonawczym American Polish Advisory Council w Waszyngtonie – organizacji, która lobbowała za umocnieniem relacji między USA a Polską, w latach 2016–2021 był konsulem honorowym RP w Connecticut i za czasów swej kadencji doprowadził do historycznej wizyty prezydenta RP Andrzeja Dudy w New Britain, CT. Jest współorganizatorem Festiwalu „Małej Polski” w New Britain. Przez 8 lat pełnił funkcję ogólnokrajowego wiceprezesa do spraw etnicznych dla jednej z głównych partii politycznych w kraju (ale, co warto podkreślić, „Biały Orzeł” pozostaje gazetą politycznie neutralną), a w 2020 roku odpowiadał za zachęcenie Polonii w całym kraju do udziału w spisie ludności US Census.

– Część naszej pracy to praca społeczna i właśnie ta praca nadaje sens, temu, co robimy – przynosi rezultaty i nas motywuje. Dużo zawdzięczamy też naszemu zespołowi, są to niezwykle zdolni i utalentowani ludzie, którzy uwierzyli w naszą misję. Myślę, że bez nich i bez ich wiary w to, co robimy, nie byłibyśmy w stanie osiągnąć tego, co osiągnęliśmy przez ostatnie 20 lat. Nasza historia jest też częścią Polonii i cieszymy się, że Polonia na zachodnim wybrzeżu będzie wspólnie z nami od dziś tworzyć tę historię – dodaje Darek Barcikowski, wydawca i współzałożyciel „Białego Orła”.



- ✓ EARN MORE MONEY
- ✓ BOOST YOUR RETIREMENT INCOME
- ✓ MAXIMIZE YOUR TAX REFUND
- ✓ JOIN PRCUALife BY OPENING A NEW PRCUALIFE ANNUITY OR TRANSFERRING YOUR EXISTING ACCOUNT

MYGA
MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY
EDGE 150^K — 3 YEAR
5.00%^{*} APY
3 YEAR GUARANTEE
\$1,500 minimum deposit

STAR 150^K — 5 YEAR
6.00%^{*} APY
1 YEAR GUARANTEE
\$500 minimum deposit

ELITE 150^K — 8 YEAR
7.00%^{*} APY
1 YEAR GUARANTEE
\$500 minimum deposit

^{*}MINIMUM GUARANTEED 3%

The Polish Roman Catholic Union of America is currently licensed to sell Life Insurance and Annuities in 27 states – Arkansas, Arizona, California, Connecticut, Delaware, Florida, Georgia, Illinois, Indiana, Kansas, Maryland, Massachusetts, Michigan, Minnesota, Missouri, Nebraska, New Hampshire, New Jersey, New York, North Carolina, Ohio, Pennsylvania, Rhode Island, Texas, Vermont, West Virginia, and Wisconsin.

For more information, please call:
Sales Coordinator, **Marge Grzeszczuk, ALMI (773) 782-2755**

PRCUA.ORG

KALIFORNIA

W Bibliotece Prezydenckiej Ronalda Reagana w Simi Valley otwarto wystawę na temat relacji między papieżem Janem Pawłem II a prezydentem USA

Papież i prezydent

KG w Los Angeles



Na wystawie prezentowane są m.in. archiwalne zdjęcia ze spotkań papieża Jana Pawła II z Ronaldem Reaganem

29 sierpnia w The Air Force One Pavilion w Bibliotece Prezydenckiej Ronalda Reagana w Simi Valley, CA zaprezentowano nową wystawę zatytułowaną „Papież i Prezydent: Niesienie Świata Nadziei” („The Pope and The President: Bringing Hope to the World”). Otwarcie wystawy było połączone z odsłonięciem rzeźby św. Jana Pawła II autorstwa Gordona Kray. Całość ma na celu przybliżenie postaci dwóch ludzi, którzy odegrali kluczową rolę w obaleniu komunizmu w Europie w latach 80. XX wieku.

W wydarzeniu wzięła udział konsul generalna RP w Los Angeles Paulina Kapuścińska. Obecni byli też m.in. David Trulio – prezes i dyrektor generalny Ronald Reagan Presidential Foundation and Institute, Gordon Kray – rzeźbiarz, Michelle Powers Keegan – dyrektor ds. rozwoju

RRPFI, Bogusława Doerr – prezes Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Południowej Kalifornii, Roza Pace – prezes Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Waszyngtonie, bp. Sławomir Szkredka – biskup archidiecezji Los Angeles i ks. Mirosław Frankowski – proboszcz parafii Matki Bożej Jasnogórskiej w Los Angeles.

Na wystawie zaprezentowane zostały nigdy wcześniej nieupublicznione dary dla prezydenta Ronalda Reagana od św. Jana Pawła II z Watykanu. Zobaczyć można na niej również dokumenty poprzedzające kilkakrotne spotkania twarzą w twarz tych dwóch wyjątkowych postaci historycznych: w Watykanie (1982), na Alasce (1984), w Miami/Vizcaya (1987) i ponownie w Watykanie (1987).

Wystawa będzie czynna do 27 października 2024 r.

OPR. WEM

KALIFORNIA

33. Polski Festiwal w Rockville

Polsko-Amerykański Klub w Sacramento zorganizował kolejne udane wydarzenie. 33. Polski Festiwal, który odbył się w siedzibie klubu w Rockville w sobotę, 7 września, cieszył się sporą frekwencją.

Organizatorzy zadbali o ciekawy i zróżnicowany program artystyczny, który uwzględniał m.in. występy lokalnych zespołów Sokoły i Łowiczanin z San Francisco. Nie zabrakło muzyki do tańca, w tym kla-

sycznych rytmów polki. Atrakcją było też smaczne, polskie jedzenie oraz stoiska wystawców, na których można było kupić na przykład biżuterię z bursztynu czy polskie gadzety.

Festiwal tradycyjnie odbywa się w pierwszą sobotę po Święcie Pracy i tak też będzie za rok – data przyszłorocznego festiwalu została ustalona na 6 września, a więcej informacji będzie można znaleźć na stronie www.sacpolishclub.com/annual-polish-festival.

JLS

Facebook



KALIFORNIA

 Paderewski Festival

Kolejna edycja Festiwalu Paderewskiego w Paso Robles już tej jesieni

Muzyka i wino

Festiwal Paderewskiego powróci już tej jesieni, oferując bogaty program dla miłośników muzyki i wina. W programie festiwalu znajdują się m.in. koncerty muzyki klasycznej, tanga i jazzu. Po raz pierwszy w historii wydarzenia odbędzie się koncert orkiestrowy z udziałem San Luis Obispo Symphony. Nie zabraknie także ulubionych przez publiczność recitali, podczas których wystąpią laureaci Konkursu Pianistycznego oraz uczestnicy Programu Wymiany Kulturalnej Młodzieży. W programie muzycznym, jak zawsze, znajdują się dzieła Ignacego Jana Paderewskiego oraz innych wybitnych polskich kompozytorów. Festiwal odbędzie się w dniach 31 października – 3 listopada. Oto, czego mogą się spodziewać uczestnicy.

Festiwal rozpocznie się 31 października koncertem japońskiego duetu AKA Duo, laureatów międzynarodowych kon-

kursów muzyki kameralnej. Artyści wykonają utwory Beethovena, Lutosławskiego oraz Sonatę na skrzypce i fortepian, Op. 13 Paderewskiego.

1 listopada zaplanowano dwa wydarzenia. O godz. 16:00 Janina Fiałkowska poprowadzi lekcję mistrzowską dla pianistów. Wstęp na to wydarzenie jest bezpłatny. Następnie, o godz. 19:00, wystąpi zespół Bandonegro, który zaprezentuje polskie i argentyńskie tanga z lat 30. XX wieku.

2 listopada odbędzie się degustacja win w Epoch Estate Wines w Templeton. Tego samego dnia w Park Ballroom wystąpią laureaci Konkursu Pianistycznego Młodych Talentów. Po koncercie, na Uniwersytecie Cal Poly, odbędzie się wykład wprowadzający przed wieczorną galą koncertową.

Gala koncertowa, która odbędzie się 2 listopada, będzie jednym z głównych wydarzeń festiwalu. Po raz pierwszy w his-

torii festiwalu Orkiestra Symfoniczna San Luis Obispo pod dyktando maestro Andrew Sewella wystąpi z wybitną pianistką Janiną Fiałkowską. Wykona ona słynny Koncert fortepianowy a-moll, Op. 17 Paderewskiego. Podczas koncertu muzycy zaprezentują również uwerturę do „Czarodziejskiego fletu” Mozarta oraz „Obrazki z wystawy” Musorgskiego w orkiestracji Ravela.

Festiwal zakończy się 3 listopada recitalem młodych pianistów z Polski i Ukrainy. To wydarzenie jest częścią Programu Wymiany Kulturalnej Młodzieży, który umożliwia laureatom konkursów pianistycznych podróżowanie między Kalifornią a Polską.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.paderewskifest.com lub uzyskać pod numerem telefonu 805-235-5409.

ALICJA DĘBEK



Janina Fiałkowska

HARMONOGRAM WYDARZEŃ

Czwartek, 31 października

- AKA Duo Recital – Utwory Beethovena, Lutosławskiego, Magina i Paderewskiego. Wstęp: \$40, seniorzy: \$30, osoby poniżej 18 r.ż.: \$15. 19:00, Park Ballroom, Paso Robles

Piątek, 1 listopada

- Lekcja mistrzowska z Janiną Fiałkowską – wstęp wolny. 16:00, Davidson Music Center, Cal Poly, San Luis Obispo
- Koncert zespołu Bandonegro – Polskie i argentyńskie tanga. Wstęp: \$40, seniorzy: \$30, osoby poniżej 18 r.ż.: \$15. 19:00, Park Ballroom, Paso Robles

Sobota, 2 listopada

- Prywatna degustacja win – wstęp wyłącznie dla posiadaczy kartetów. 11:00, Epoch Estate Wines, Templeton
- Recital laureatów Konkursu Pianistycznego Młodych Talentów – wstęp wolny. 15:00, Park Ballroom, Paso Robles
- Wykład wprowadzający przed Galą Koncertową – wstęp wolny. 18:30, Performing Arts Center, Cal Poly, San Luis Obispo
- Gala Koncertowa z Janiną Fiałkowską – wstęp płatny. 19:30, Performing Arts Center, Cal Poly, San Luis Obispo

Niedziela, 3 listopada

- Recital młodych pianistów z Polski i Ukrainy – wstęp wolny. 11:00, Park Ballroom, Paso Robles



Zespół Bandonegro
zaprezentuje polskie
i argentyńskie tanga
z lat 30. XX wieku

AKA DUO

KOLORADO

 facebook.com/polishfoodfestival – Robert Bruzgo

Festiwal Polskiego Jedzenia w Denver

11 lat tradycji

Co rok, od ponad dekady, w ostatni weekend sierpnia polska parafia św. Józefa w Denver organizuje największe wydarzenie polonijne w Kolorado. Mowa tutaj oczywiście o Festiwalu Polskiego Jedzenia, który w tym roku świętował 11. rocznicę i zajmuje stałe już miejsce w kalendarzu cyklicznych wydarzeń w stanie.

Celem festiwalu jest promocja polskiej kultury, tradycji oraz szerzenie polskiego dziedzictwa kulinarnego. Słynne powiedzenie „przez żołądek do serca” nie będzie tu żadną przesadą, czego najlepszym dowodem są tysiące odwiedzających festiwal polskich i amerykańskich gości, którzy przebywają nie tylko z Kolorado, ale także z pobliskich stanów.

Od lat ulubionymi potrawami festiwalowego menu są reprezentujące tradycyjne polskie smaki pierogi, gołąbki, placki ziemniaczane, kiełbasa, kaszanka z grilla, domowej roboty ciasta oraz różne gatunki polskiego piwa. Dla wielu

gości to smaki z dzieciństwa, potrawy, które znają przez swoje polskie pochodzenie, a których nie mają okazji jeść na co dzień – dlatego tak chętnie odwiedzają festiwal każdego roku.

Podczas festiwalu nie może zabraknąć również dobrej zabawy. Stałymi punktami programu są występy lokalnych zespołów tanecznych, folklorystycznych i parafialnych, konkursy kulinarne, warsztaty taneczne, dyskoteka oraz atrakcje dla dzieci.

W tym roku, po raz pierwszy w historii festiwalu, gościnnie wystąpili wykonawcy z Polski. Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle” z Kwidzyna w woj. pomorskim był główną atrakcją tegorocznego festiwalu. Ku ogromnej uciechy publiczności zespół zaprezentował suitę tańców ludowych i narodowych, występując w barwnych, ręcznie haftowanych strojach ukazujących niezwykle piękno wybranych regionów Polski. Zwieńczeniem występów folklorystycznych festiwalu był wspólny występ gości z Ze-



11. Festiwal Polskiego Jedzenia w Denver odbył się w dniach 24-25 sierpnia

społu Pieśni i Tańca „Powiśle” z lokalnym zespołem tanecznym „Krakowiacy”.

Z roku na rok festiwal rośnie w siłę, w ogromnej mierze za sprawą oddanych wolontariuszy oraz sponsorów. To niezwykle wydarzenie jest owocem pracy całej rzeszy parafian oraz przyjaciół kościoła pod przewodnictwem proboszcza Stanisława Michałka, Schr. Zebrane podczas festiwalu środki przeznaczone są w całości na wsparcie parafii św. Józefa w Denver – jedynej polskiej kościoła w Kolorado, który w 2022 roku świętował

120-lecie istnienia. Tegoroczny festiwal był rekordowy zarówno pod względem frekwencji, jak i finansowym.

W podziękowaniu za wkład w ogromny sukces festiwalu w sobotę, 14 września, wszyscy wolontariusze oraz sponsorzy zaproszeni są na obiad oraz występ Artura Gotza, polskiego wokalisty i aktora.

Znana jest już data przyszłorocznego Festiwalu Polskiego Jedzenia w Kolorado, który odbędzie się w weekend 23-24 sierpnia.

 KATARZYNA ŻAK



KOLORADO

 K. Żak

Najstarszy polski sklep w Kolorado doceniony przez lokalne władze

Wyróżnienie dla European Gourmet

Polski sklep European Gourmet Deli to owoc ponad 25 lat pracy matki i dwóch córek. Krystyna Bien wraz z córkami Iwoną Migut i Ewą Grance nieprzerwanie od 1999 roku prowadzą najstarszy polski sklep w Kolorado. European Gourmet znajduje się na przedmieściach Denver, w mieście Arvada.

Ta długoletnia praca Polek na rzecz podtrzymywania polskich i europejskich tradycji w Kolorado została doceniona 5 września br. podczas gali lokalnych biznesów. W trakcie gali władze miasta Arvada

reprezentowanego przez burmistrz Lauren Simpson wspólnie z Agencją Rozwoju Ekonomicznego Arvady na czele z dyrektorką Izbą Petrykowską wyróżniły sklep European Gourmet prestiżowym tytułem „2024 Outstanding Retailer of The Year”. Dodatkową niespodzianką był list uznania od kongresmenki z Kolorado – Brittany Pettersen, skierowany do właścicieli sklepu.

Lokalna Polonia doceniła to niezwykle ważne wyróżnienie oficjalnymi gratulacjami podczas niedzielnej mszy świętej w polskim kościele św. Józefa w Denver.

 KATARZYNA ŻAK

Od lewej: Iwona Migut, Michael Migut, Krystyna Bien



Kupno * Sprzedaż * Inwestycje

Zadzwoń lub napisz - zaoszczędź czas, nerwy i pieniądze.

Skuteczna i godna zaufania!
Twoja polska agentka w Kolorado!

ELA SOBCZAK – AGENT NIERUCHOMOŚCI
303-875-4024 | ElaBuySell@gmail.com



NOTARIUSZ PUBLICZNY
ROZLICZENIE (INCOME TAX)
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

lic. # 01925

Mira Habina
Notary Public
Polish Language Translator

8760 Skylark Street, Highlands Ranch
Colorado 80126
720-331-2477
mirahabina@gmail.com



MEET YOUR NEIGHBORHOOD MORTGAGE EXPERT

Looking to buy, build or refinance a home?
Ask me how to get started.

- ❖ Conventional Mortgage
- ❖ Doctor and Dentists
- ❖ Asset Utilization Loans
- ❖ Renovation Loan
- ❖ Non-Warrantable Condo Loan
- ❖ Resort Condo
- ❖ Construction to Perm
- ❖ Homestead Advantage Home Loan
- ❖ 2-1 Buydown
- ❖ Jumbo Home Loan
- ❖ FHA Loan
- ❖ VA Home Loan

Monika Higgins-Szczur
Mortgage Loan Officer
MHiggins@WesterraCU.com
303 667-7947
NMLS: 501360





TEKSAS

Przedstawiciele władz województwa kujawsko-pomorskiego nawiązali współpracę z teksańskimi miastami

Delegacja z Polski w Teksasie

Na początku września Teksas odwiedzili goście z Polski, a dokładniej ujmując – z województwa kujawsko-pomorskiego. Delegacja, w skład której wchodził m.in. marszałek Piotr Całbecki, zastępca rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. Adam Kola i prezydent Torunia Paweł Gulewski, odwiedziła kilka teksańskich instytucji i wzięła udział w spotkaniach z przedstawicielami lokalnych władz. Delegatom towarzyszył konsul Andrzej Fąfara z konsulatu generalnego RP w Houston.

Delegaci gościli między innymi w MD Anderson Cancer Center, będącym częścią Texas Medical Center. W trakcie spotkania z Waldemarem Priebe, jednym z przedstawicieli tej instytucji, omówiono możliwości współpracy naukowej i klinicznej z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. W rozmowach uwzględniono także potencjał nawiązania współpracy z całym regionem kujawsko-pomorskim.

Ważnym punktem wizyty była też The Bush School of Government & Public Service, działająca w ramach Texas A&M University. Tam odbyły się rozmowy na temat

programów studiów, które mogłyby zostać otwarte dla studentów z Polski, co ma stanowić ważny element rozwijających się relacji edukacyjnych i naukowych między regionami. Wizyta polskiej delegacji w Teksasie obejmowała także spotkania z ważnymi przedstawicielami lokalnych instytucji, w tym na stadionie zespołu futbolowego Texas A&M Aggies.

Wizyta delegatów z Polski była też okazją do sfinalizowania umowy partnerskiej między Toruniem a miastami College Station i Bryan, tworzącymi obszar metropolitarny College Station-Bryan. Umowę w imieniu Torunia podpisał prezydent miasta Paweł Gulewski, natomiast teksańskie miasta reprezentowali James Edge i Dennis Maloney. Ceremonia podpisania umowy o partnerstwie w Bibliotece i Muzeum Prezydenckim George'a H.W. Busha zwińczyła trzyletni proces przygotowań do tego momentu. Deklaracja ta wytycza nowy etap rozwoju wzajemnych relacji, zarówno w zakresie działalności kulturowej, jak i współpracy biznesowej, w których także nauka i edukacja mają odgrywać kluczową rolę.

 WEM



Uroczyste podpisanie umowy partnerskiej między Toruniem a miastami College Station i Bryan



Pobyt w Teksasie był okazją do spotkania z lokalną Polonią. Na zdj. prof. Adam Kola z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i James Mazurkiewicz



Delegaci z Polski złożyli wizytę w The Bush School of Government & Public Service w Houston



Goście z Polski odwiedzili centrum kosmiczne NASA w Teksasie

TEKSAS

W zakładach koncernu Lockheed Martin w Fort Worth symbolicznie przekazano Polsce myśliwiec F-35A

Polski Husarz z Teksasu

W dniu Święta Lotnictwa Polskiego w zakładach koncernu Lockheed Martin w Fort Worth w Teksasie zaprezentowany został pierwszy polski myśliwiec V generacji. W symbolicznym przekazaniu polskim siłom powietrznym F-35A, pierwszego myśliwca wielozadaniowego, wzięli udział przedstawiciele polskiego resortu obrony oraz polscy dyplomaci z Teksasu: konsul Andrzej Fąfara i wicekonsul Aleksander Ściorkowski.

Maszyna – która jak pozostałe 31 F-35 w polskiej służbie, będzie nosiła nazwę „Husarz” – trafi w grudniu do bazy lotniczej Ebbing w stanie Arkansas, gdzie rozpoczną się szkolenia polskich pilotów.

– Polska jest jedynym krajem na świecie, który ma jednocześnie wspólne granice z Rosją, Białorusią i Ukrainą. Aby utrzymać je bez zmian, potrzebujemy najlepszego sprzętu,



Symboliczne przekazanie myśliwca miało miejsce 28 sierpnia w Fort Worth w Teksasie

najlepszych możliwości i najlepszych przyjaciół. I – jak często mówią moi amerykańscy przyjaciele: „Prawdziwy przyjaciel to ten, który przychodzi, gdy reszta świata odchodzi” – zaznaczył wiceszef MON Cezary Tomczyk.

Podpisana w 2020 r. umowa przewiduje dostarczenie Polsce w najbliższych latach 32 myśliwców z pakietem szkoleniowym i uzbrojeniem za łączną cenę 4.6 mld dol.

 JLS

NEVADA

Studenci z University of Nevada spędzili tydzień w Polsce

Wspólna misja

Współpraca między University of Nevada w Reno a Szkołą Główną Handlową w Warszawie na-wiązana została kilka lat temu i doskonale się rozwija. Jej kolejnym przejawem była niedawna wizyta grupy studentów z Nevady w stolicy Polski.

Jak donosi uniwersytecka gazeta, 13 studentów z programu Nevada Global Business w College of Business na Uni-

versity of Nevada w Reno współpracowało z firmami w Polsce, dostarczając ważnych informacji tym startupom, które mają nadzieję na wejście na amerykański rynek. Zwieńczeniem współpracy była wizyta grupy studentów z Nevady w Polsce.

Bezpośrednia współpraca między uczestnikami Nevada Global Business a założycielami startupów w kampusie Google for Startups w Warszawie otworzyła

nowe możliwości w ramach inicjatywy powstałej w wyniku partnerstwa między University of Nevada a Szkołą Główną Handlową w Warszawie.

Podczas tygodniowego pobytu w Polsce studenci uczestniczyli również w wykładach w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie, spotkali się z przedstawicielami polskiego rządu i finansów, odwiedzili Bank Polski i zapoznali się z bogatym dziedzictwem kulturowym Polski.  JLS

UTAH

Polski zawodnik Dominik Marczuk zadebiutował w barwach klubu Real Salt Lake

Kolejny Polak w MLS

Dominik Marczuk, ostatnio piłkarz Jagiellonii Białystok, zadebiutował 31 sierpnia w Realu Salt Lake, klubie amerykańskiej MLS. Pojawił się na murawie w drugiej połowie meczu z New England Revolution, a jego team wygrał 2:0.

Dominik został wprowadzony do gry w 62. minucie zmieniając trzy lata starszego Australijczyka Lachlana Brooka. Polak zaliczył 15 kontaktów z piłką, zanotował 6 celnych podań i wywalczył rzut wolny po faulu.

Wychowanek Huraganu Międzyrzec Podlaski, który 1 listopada skończy 21 lat, przeniósł się do USA w połowie sierpnia. Po pomocnika sięgnął Real, plasujący się w czołówce tabeli Konferencji Zachodniej Major League Soccer. Klub z USA wpłacił za Polaka klauzulę odstępnego w wysokości 1.5 miliona euro. Drużyna Polaka prawdopodobnie zagra również w play-offach.

Marczuk trafił przed rokiem do Jagiellonii ze Stali Rzeszów, w której spędził trzy sezony. Należał do kluczowych postaci drużyny ze stolicy Podlasia, która w ubiegłym sezonie sięgnęła po pierwsze w historii klubu mistrzostwo Polski. Marczuk przysłużył się do tego dość istotnie – strzelił 6 goli i zanotował 13 asyst.

Polska kolonia w MLS jest coraz większa. W najwyższej lidze w USA grają także: Mateusz Bogusz (Los Angeles FC), Dawid Bugaj (CF Montreal), Mateusz Klich (DC United), Sebastian Kowalczyk (Houston Dynamo), Bartosz Slisz (Atlanta United) i Karol Świdzki (Charlotte FC).

 TOM

 Real Salt Lake



20-letni Dominik Marczuk skorzystał z oferty klubu ze stolicy stanu Utah



TEKSAS

Dożynkowe obchody w parafii św. Stanisława w Chappell Hill

Tradycja i zabawa

 facebook – Stan Aponiuk

Dożynki to wyjątkowe święto łączące w sobie elementy tradycji i dobrej zabawy. Dzięki temu unikatowemu połączeniu stanowią wspólną okazję nie tylko do spędzenia czasu we wspólnym, polonijnym gronie, ale również do celebracji tego, co najpiękniejsze w polskiej kulturze. Tradycję tę, wpisaną od kilku wieków w polską kulturę, na amerykański grunt przenieśli polscy imigranci, którzy do dziś kultywują dożynkowy zwyczaj i przekazują go kolejnym pokoleniom.

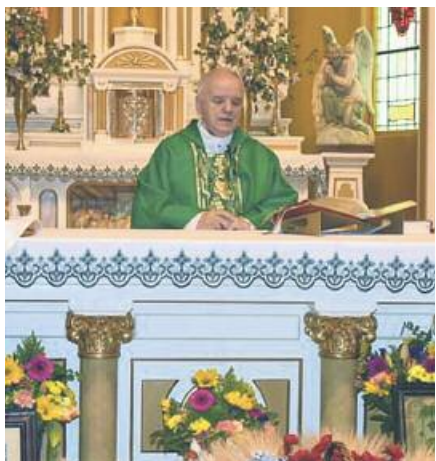
1 września dożynkowe obchody odbyły się w parafii św. Stanisława w Chappell Hill, TX. Dożynki wpisały się w celebrację jubileuszu 135-lecia tej polskiej parafii. Msza św., odprawiona przez proboszcza o. Tadeusza Tabaka, rozpoczęła się od dożynkowej procesji darów. Podczas nabożeństwa zabrzmiały tradycyjne polskie pieśni religijne, takie jak m.in. „Serdeczna Matko” czy „Czarna Madonna”.

Po mszy św. miał miejsce poczęstunek dla uczestników dożynek, a oprawę muzyczną zadbał Jim Mazurkiewicz i Polska Kapela.

 JLS



Uroczysta msza św. rozpoczęła się od tradycyjnej procesji darów niesionych do ołtarza przez parafian



ARIZONA

W polskiej parafii w Phoenix w sierpniu uczczono święta Gaździny Podhala i MB Częstochowskiej

Dwa sierpniowe odpusty

 facebook.com/PolishChurchPhoenix

Matka Boża Ludzmierska, zwana również Gaździna Podhala, jest szczególnie czczona jako patronka górali. Figura Matki Bożej Ludzmierskiej znajduje się w sanktuarium w Ludźmierzu, które jest jednym z najstarszych i najważniejszych miejsc pielgrzymkowych na Podhalu. Górale od wieków darzyli Matkę Bożą Ludzmierską szczególną czcią,

uważając ją za swoją patronkę i opiekunkę. Tytuł „Gaździna Podhala” podkreśla jej bliską więź z mieszkańcami regionu. Słowo „gaździna” w gwarze góralskiej oznacza gospodynię, matkę, opiekunkę domu. Kult Matki Bożej Ludzmierskiej przekroczył granice Podhala. Jest czczona przez górali rozsianych po całym świecie, zwłaszcza wśród polskiej diaspory. W wielu miejscach za granicą,



Górale oddali cześć swojej patronce – Matce Bożej Ludzmierskiej



25 sierpnia w polskiej parafii w Phoenix odbył się odpust Matki Bożej Częstochowskiej



gdzie osiedlili się górale, znajdują się kopie figury Matki Bożej Ludzmierskiej, a jej kult jest żywy i pielęgnowany. Matka Boża Ludzmierska jako patronka górali stanowi symbol ich niezłomnej wiary, siły ducha i głębokiej więzi z tradycją, kulturą oraz ojczystą ziemią.

11 sierpnia uroczystości odpustowe ku czci Gaździny Podhala odbyły się w parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Phoenix, AZ. Parafianie w góralskich strojach, w uroczystej procesji przynieśli do ołtarza

dary. Mszy św. towarzyszyła muzyka w wykonaniu góralskiej kapeli.

Dwie niedziele później w polskiej parafii odbył się kolejny odpust, tym razem ku czci Patronki kościoła – Jasnogórskiej Pani, będącej też Królową Polski. W uroczystej mszy św. wzięli udział przedstawiciele lokalnych polonijnych organizacji, które wystawiły poczty sztandarowe. Po mszy św. w sali parafialnej wszyscy posilili się obiadem.



WASZYNGTON

Zespół folklorystyczny Syrena z Seattle reprezentował polską kulturę podczas międzynarodowego ukraińskiego festiwalu w Bellevue

W tanecznej odśłonie

W sobotę, 7 września, w Bellevue w stanie Waszyngton odbył się doroczny Northwest Ukrainian International Festival, który uchodzi za największy ukraiński festiwal w Stanach Zjednoczonych. Wydarzenie było okazją do lepszego poznania ukraińskiej kultury i kuchni, miało też bogaty program artystyczny, w którym nie zabrakło polskiego akcentu w postaci występu zespołu „Syrena” z Seattle.

Zespół Syrena Seattle Traditional Polish Dance Ensemble powstał przy Polskim Domu w Seattle niedawno, bo w 2023 r., ale miał już okazję niejednokrotnie prezentować polską kulturę w tanecznej, folklorystycznej odśłonie przed lokalną publicznością. Więcej informacji o zespole można znaleźć na stronie internetowej www.polishhome.org/syrena-seattle oraz na profilu zespołu na Facebooku: @syrena_seattle.

 facebook.com/syrena_seattle

Zespół Syrena powstał w 2023 r.



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com



Polonijna młodzież harcerska z zachodniego wybrzeża USA wzięła udział w X Światowym Zlocie ZHP

Harcerskie święto przyjaźni

 X Światowy Zlot ZHP, Hufiec Podhale US

X Światowy Zlot ZHP zorganizowany pod hasłem „Odrodzenie” odbył się w dniach 28 lipca – 10 sierpnia w stolicy Raven Knob w Karolinie Północnej. Wydarzenie to przyciągnęło młodzież harcerską, grono instruktorów, starsze harcerstwo oraz przyjaciół harcerstwa z całego świata. Patronat medialny nad zlotem objęła TVP Polonia, podkreślając tym samym znaczenie tego wydarzenia w środowisku polonijnym.

Celem zlotu, którego motto brzmiało „Całym moim życiem” („Tota Vita Mea”), było stworzenie przestrzeni do rozwoju dla polskiej i polonijnej młodzieży harcerskiej. Uczestnicy mieli okazję wzbogacić swoje życie o cenne doświadczenia, które ukształtują ich wartości i umiejętności na długie lata. Złoty harcerskie to nie tylko spotkania integracyjne, ale przede wszystkim wydarzenia edukacyjne. Podczas takich zlotów młodzież uczy się odpowiedzialności, pracy zespołowej, szacunku dla innych oraz rozwija umiejętności przywódcze.

Organizowane regularnie światowe zloty ZHP przyciągają młodzież harcerską z różnych zakątków świata, tworząc platformę do wymiany doświadczeń i pielęgnowania tradycji historycznych oraz narodowych. To również okazja do zawierania nowych przyjaźni, które często trwają przez wiele lat, pomimo dzielących uczestników barier geograficznych. Poprzedni, IX Światowy Zlot ZHP, miał miejsce w 2017 roku w Kanadzie, natomiast pierwszy w historii Światowy Zlot ZHP odbył się w 1969 roku na Monte Cassino (Włochy).

Tegoroczny jubileuszowy X zlot odbył się w Camp Raven Knob, stolicy skautów amerykańskich z Old Hickory. Od 1954 roku skauci amerykańscy regularnie odwiedzają ten malowniczy teren, leżący u podnóża gór Blue Ridge. Stanica oferuje ponad 3,200 akrów (1,300 ha) dzikiej przyrody, jeziora górskie, szlaki turystyczne oraz różnorodne zaplecze programowe i doskonałą kadrę instruktorów.

W zlocie wzięło udział 1150 osób z polonijnych ośrodków z USA, Kanady, Australii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Belgii, Szwecji, Ukrainy, Litwy, Łotwy oraz z Polski. Wśród nich była całkiem liczna grupa reprezentująca polskie harcerstwo z zachodniego wybrzeża USA – Hufce żeński Kaszuby (stan Washington) i Mazowsze (Arizona, Kalifornia i Kolorado) oraz Hufiec męski Kraków (WA, AZ, CA, CO). Uczestnicy byli podzieleni na grupy uczniów, harcerek i harcerzy, wędrowniczek i wędrowników, a także starsze harcerstwo, instruktorów i instruktorki oraz przyjaciół harcerstwa. W wydarzeniu uczestniczyli również kapelani ZHP, w tym siedmiu księży, z których dwóch, ks. Kamil Żyłczyński SChr i ks. Andrzej Totzke SChr, pełni funkcje kapelanów okręgów ZHP w Australii i USA. Zaszczycił swoją obecnością również biskup gliwicki Sławomir Oder, postulator procesu beatyfikacyjnego ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego, znanego jako „Druh Wicek” – patrona polskiego harcerstwa.

Oficjalne rozpoczęcie zlotu miało miejsce 29 lipca i zaczęło się od uroczystego przemarszu pocztów sztandarowych



W X Światowym Zlocie ZHP uczestniczyło ponad tysiąc osób z 11 krajów świata, w tym harcerki i harcerze z Hufców Kaszuby, Mazowsze i Kraków z zachodniego wybrzeża USA

z poszczególnych krajów i hufców. Komendant zlotu hm. Marcin Czelabiński odebrał raport od oboźnej zlotu hm. Alexis Wagner. Następnie na maszty zostały wciągnięte flagi wszystkich krajów reprezentowanych na zlocie. Polska flaga zawsze jest ta sama na każdym zlocie, począwszy od pierwszego na Monte Cassino. W dalszej kolejności odbyła się plenerowa msza św. koncelebrowana przez duszpasterzy biorących udział w zlocie.

Ognisko na rozpoczęcie zlotu zostało rozpalone przez komendantów wszystkich zlotów od Betlejemskiego Światła Pokoju (zapalonego w Betlejem, w miejscu narodzenia Chrystusa, które w okresie

bożonarodzeniowych dzięki harcerstwu z całego świata dociera w każdy jego zakątek). Ognisko niczym znicz olimpijski płonęło przez cały czas trwania zlotu.

Zlot odwiedzili przedstawiciele licznych polskich i polonijnych organizacji oraz instytucji, w tym Rady Polonii Świata, Kongresu Polonii Amerykańskiej, Caritas, Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana M. Kolbego, ambasady RP w Waszyngtonie oraz konsulatu generalnego RP w Nowym Jorku.

Podczas zlotu młodzież harcerska miała okazję brać udział w licznych zajęciach grupowych i indywidualnych. Odbywały się piesze wędrówki, gry i kon-



kursy, można było spróbować swoich sił w zawodach sportowych, takich jak wspinaczka czy łucznictwo. Malowniczy teren umożliwiał obcowanie z przyrodą, a instruktorzy i instruktorki dbali o to, by zapewnić dzieciom i młodzieży ciekawy i zróżnicowany program. Złotowi towarzyszyły też koncerty i kiermasz narodowych smakołyków. Ponieważ w trakcie trwania zlotu przypadała 80. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, uczestnicy zlotu uczcili tych, którzy w 1944 roku ru-

zyli do boju o wolną stolicę – i Polskę. Minutą ciszy uczczono ofiary powstania, odbyła się też nawiązująca do niego inscenizacja, nie zabrakło też wspólnego śpiewania powstańczych piosenek.

Zlot zakończył się uroczystą mszą św., a komendant zlotu wygłosił harcerską gawędę, której motywem przewodnim była przyjaźń i to, jaką wartość ze sobą niesie. Zlot niewątpliwie był okazją do nawiązania międzynarodowych znajomości i przyjaźni.

Jednak X Światowy Zlot ZHP w Karolinie Północnej był nie tylko okazją do spotkania harcerzy z różnych stron świata, ale także do refleksji nad wartościami, które harcerstwo kultywuje i przekazuje kolejnym pokoleniom. Wspólne przeżycia, zdobyte umiejętności i nawiązane przyjaźnie będą towarzyszyć uczestnikom przez całe życie, przypominając o duchu jedności i braterstwa, który przyświeca harcerskiemu ruchowi.

 **JOANNA SZYBIAK**



Najstarszy polski sklep w całym stanie!



Polskie smaki w Kolorado

W ofercie:

- ✓ szeroki wybór wędlin z najlepszego miejsca w Chicago: Mikolajczyk - Andy's Deli
- ✓ świeże pieczywo i słodkie wypieki
- ✓ szeroki wybór europejskich produktów
- ✓ prasa, kosmetyki, karty telefoniczne, lekarstwa
- ✓ specjalności kuchni polskiej: pierogi, bigos oraz flaki
- ✓ tace z wędlin i serów na różne okazje

6624 Wadsworth Blvd, Arvada, CO 80003

303-425-1808

www.europeangourmet.net

Godziny otwarcia:

wt. - pt. 11 am - 5 pm

sob. 9 am - 4 pm

nd. i pon.: nieczynne



Zmiana warty w najważniejszych polskich placówkach dyplomatycznych w USA

Pożegnania i powroty

 POTUS, senat.gov

Placówki dyplomatyczne, takie jak ambasady i konsulaty, pełnią szereg istotnych funkcji i zadań. Reprezentują interesy swojego kraju, zapewniają pomoc konsularną obywatelom, wspierają i promują współpracę gospodarczą, wymianę akademicką, kulturę i edukację, a także organizują liczne wydarzenia kulturalne itp. Placówki dyplomatyczne odgrywają kluczową rolę w budowaniu i utrzymywaniu relacji między państwami, promowaniu współpracy międzynarodowej oraz zapewnianiu ochrony obywatelom przebywającym za granicą. Zatem to bardzo ważne, kto stoi na ich czele, a w przypadku najważniejszych polskich placówek dyplomatycznych w USA szykują się lub właśnie zaszły duże zmiany.

Hurtowa wymiana ambasadorów

W połowie lipca ambasador RP w USA Marek Magierowski został wezwany do Polski. Zamieścił w mediach społecznościowych wpis o tym, że „zdejmuje garnitur”. Co to oznacza w praktyce? Formalnie wciąż pozostaje ambasadorem, jednak placówką w Waszyngtonie już nie kieruje. Nikogo jednak to zbytnio nie zaskoczyło, ponieważ o potencjalnym odwołaniu Magierowskiego ze stanowiska mowa jest już od dawna.

Przypomnijmy, że po zwycięstwie partii opozycyjnych w polskich wyborach parlamentarnych 15 października ubiegłego roku i powołaniu nowego gabinetu na czele z Donaldem Tuskiem doszło do sporu pomiędzy rządem a prezydentem o obsadę niektórych placówek dyplomatycznych. W marcu br. polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało komunikat, z którego wynikało, że minister Radosław Sikorski podjął decyzję o zakończeniu misji ponad 50 ambasadorów RP, w tym właśnie Marka Magierowskiego, reprezentującego Polskę w Waszyngtonie.

Sprawa zmian w polskiej dyplomacji wywołała liczne komentarze i podzieliła jeszcze bardziej i tak już podzieloną polską scenę polityczną. Swoją zdecydowaną sprzeciw wyraził prezydent RP Andrzej Duda, twierdząc, że powoływanie i odwoływanie ambasadorów jest prerogatywą prezydenta, a nie rządu. Z kolei przedstawiciele rządu na czele z szefem polskiej dyplomacji Radosławem Sikorskim podkreślają, że to rząd ponosi konstytucyjną odpowiedzialność za politykę



Marek Magierowski (z lewej) sprawuje funkcję ambasadora RP w Stanach Zjednoczonych od 2021 r. Na zdj. z prezydentem USA Joe Bidenem.

zagraniczną, a uprawnienia prezydenta w tym zakresie są jedynie symboliczne.

Jak jest naprawdę? Procedurę powoływania ambasadora reguluje ustawa o służbie zagranicznej. Zgodnie z nią ambasadora mianuje prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek ministra spraw zagranicznych, zaakceptowany przez prezesa Rady Ministrów. Procedura powołania ambasadora wymaga zatem zgodnego współdziałania prezydenta, szefa MSZ i premiera. Akt powołania jest zależny od prezydenta, ale kandydatów na stanowiska ambasadorów przedstawia rząd. Minister spraw zagranicznych przed skierowaniem wniosku do prezydenta o mianowanie ambasadora zasięga opinii Konwentu Służby Zagranicznej.

Spór o Waszyngton

Chociaż mowa o odwołaniu kilkudziesięciu ambasadorów, to zmiana w waszyngtońskiej placówce wzbudza najwięcej emocji i stanowi największą kość niezgody między nowym rządem a Pałacem Prezydenckim. Trudno się temu dziwić, ponieważ placówka w Stanach Zjednoczonych jest nie tylko prestiżowa, ale i kluczowa, biorąc pod uwagę jak ważne dla Polski są dobre i silne relacje polsko-amerykańskie oraz jak wielką rolę odgrywają USA w NATO, stanowiąc gwarant bezpieczeństwa zachodniej i centralnej Europy, w tym też Polski. Dodatkowe emocje wzbudza nazwisko potencjalnego następcy Magierowskiego, na którego najczęściej wskazywany jest obecnie zasiadający w senacie

RP Bogdan Klich. Była ekipa rządząca przypomina, że to za jego kadencji jako ministra obrony narodowej (lata 2007–2011) doszło do katastrofy w Smoleńsku, w której zginął m.in. prezydent Lech Kaczyński z małżonką.

Decyzję o odwołaniu Magierowskiego negatywnie komentują jednak także koalicjanci. – Polska nie może ryzykować tego, że jej głos nie będzie obecny tam, gdzie będą podejmowane bardzo ważne decyzje w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Tu trzeba się dogadać i skończyć tę niefortunną sytuację, w której wewnętrzny spór może mieć przykre konsekwencje – powiedział w rozmowie z polskimi mediami Adrian Zandberg z Partii Razem.

Dyplomatyczne szranki

Marek Magierowski pełni funkcję ambasadora Polski w USA od jesieni 2021 r. Zastąpił na tym stanowisku Piotra Wilczka, który po 5 latach służby dyplomatycznej w Waszyngtonie objął placówkę w Wielkiej Brytanii. Magierowski wcześniej był szefem polskiej dyplomacji w Izraelu, a zanim zaczął karierę dyplomatyczną przez prawie 20 lat pracował jako dziennikarz i publicysta. W 2015 roku odszedł z dziennikarstwa i zaczął pracę w Kancelarii Prezydenta Andrzeja Dudy jako ekspert ds. dyplomacji publicznej. Po kilku miesiącach został tam dyrektorem biura prasowego. W 2017 roku powołano go na podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ds. dyplomacji ekonomicznej, polityki amerykańskiej i azjatyckiej. W 2018 roku został ambasadorem Polski w Izraelu, ale wskutek napięć między rządami obu krajów na tle prawodawstwa stanowionego w Polsce, a dotyczącego m.in. mienia osób, które straciły je po Holocaulście, opuścił Tel Awiw, gdzie do dziś nie został powołany nowy ambasador, a ambasadą kieruje chargé d'affaires, czyli osobą pełniącą obowiązki ambasadora (obecnie tę funkcję pełni Agata Czaplińska). Magierowski mówi płynnie aż w ośmiu językach: angielskim, francuskim, niemieckim, hiszpańskim, włoskim, portugalskim, katalońskim oraz hebrajskim. Jest żonaty, ma dwójkę dzieci.

I choć ze strony obecnej ekipy rządzącej nie padły żadne negatywne słowa na temat sprawowania przez Magierowskiego swojej funkcji czy jego kompetencji, to fakt, że placówkę w Waszyngtonie obejmie ktoś inny nie budzi

wątpliwości, a oficjalne potwierdzenie jest raczej tylko kwestią czasu... potrzebnego na dogadanie się w tej sprawie prezydenta RP i obecnego rządu. Według nieoficjalnych doniesień pojawiających się w polskich mediach Marek Magierowski miałby natomiast nadal pełnić funkcję ambasadora RP, jednak... w Argentynie.

Zmiany w konsulatach

Odwołanie polskiego ambasadora z Waszyngtonu to jednak niejedyna zmiana w polskich placówkach dyplomatycznych w USA. Dużo się dzieje również w polskich konsulatach generalnych na terenie USA.

W czerwcu br. z nowojorską placówką pożegnał się Adrian Kubicki, który funkcję konsula generalnego RP pełnił przez cztery lata. Miał wówczas zaledwie 33 lata i był najmłodszym konsulem generalnym w historii placówki na Manhattanie. Wschodnie wybrzeże USA jest jednym z największych skupisk Polonii w kraju. W nowojorskim okręgu konsularnym, który obejmuje stany takie jak Connecticut, Delaware, Maine, Massachusetts, New Hampshire, New Jersey, Nowy Jork, Ohio, Pensylwanię, Rhode Island i Vermont, zamieszkuje bardzo liczna polonijna populacja. Obsługa konsularna tak wielu osób na tak rozległym terenie jest nie lada wyzwaniem. Właśnie z nim zmierzy się Mateusz Sakowicz, który z dniem 1 lipca objął funkcję konsula generalnego RP w Nowym Jorku, zastępując na tym stanowisku Kubickiego.

Odszedł również konsul generalny RP w Chicago dr Paweł Zyzak, który funkcję tę pełnił niespełna dwa lata. Oficjalnie ten wówczas 38-letni historyk z Żywca objął placówkę we wrześniu 2022 r. Wcześniej pracował jako dziennikarz związany z polskimi mediami konserwatywnymi, takimi jak „Niezależna” czy „Gazeta Polska”. Był



Paulina Kapuścińska po 12-letniej przerwie ponownie objęła funkcję konsula generalnego RP w Los Angeles. W latach 2012-2016 była konsulem generalnym RP w Chicago

także publicystą „Kuriera Chicago” i przez lata komentował wydarzenia polityczno-społeczne na antenie stacji 1490AM oraz 1080AM. Jest też autorem kilku książek, w tym głośnej pozycji o byłym prezydencie pt. „Lech Wałęsa – Idea i historia”, która po publikacji wzbudziła sporo kontrowersji. Zyzak z placówką pożegnał się ofi-

cialnie podczas bankietu, który odbył się w chicagowskim konsulacie w maju z okazji Święta Konstytucji 3 Maja. Zamieścił także na YouTube kilkunastominutowe nagranie, w którym opowiada o wyzwaniach, sukcesach i doświadczeniach zdobytych podczas swojej służby dyplomatycznej (nagranie dostępne tu:

www.youtube.com/@PLinChicago). Nazwisko jego następcy w momencie oddania tego numeru do druku nie było jeszcze oficjalnie podane.

Podobnie jak w Chicago wakant pozostaje też na stanowisku konsula generalnego w najmłodszej polskiej placówce dyplomatycznej tej rangi w USA, czyli w Houston. Została ona ustanowiona w 2017 r., a konsulem generalnym został Robert Rusiecki. Ówczesny minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski, uzasadniając otwarcie konsulatu, stwierdził, że „w okręgu konsularnym Konsulatu Generalnego RP w Houston mieszka ok. 550 tysięcy Polaków oraz osób mających związek z polskością, co stanowi 7 proc. całej polskiej diaspory zamieszkałej w USA (...) Houston zostało wybrane z tego powodu, że jest to w tej chwili czwarte miasto Stanów Zjednoczonych, a poza tym jest to jeden z najważniejszych punktów gospodarczych zarówno na mapie Stanów Zjednoczonych, jak i świata”. Okręg konsularny konsulatu generalnego RP w Houston obejmuje Arkansas, Kansas, Luizjanę, Missisipi, Nowy Meksyk, Oklahoma, Teksas. Po czterech latach Rusieckiego zastąpiła Monika Sobczak, niedane jej jednak był sprawować tej funkcji długo – musiała się pożegnać z placówką w czerwcu br. Podobnie jak w przypadku Chicago, na razie nie ma oficjalnych informacji na temat tego, kto ją zastąpi.

Oprócz pożegnań są też jednak powroty. Stanowisko konsula generalnego RP w Los Angeles z dniem 20 sierpnia ponownie objęła Paulina Kapuścińska. Kapuścińska jest wszechstronnie wykształcona, ukończyła studia na Uniwersytecie Warszawskim, Krajową Szkołę Administracji Publicznej oraz francuską Ecole Nationale d'Administration. Po studiach pracowała jako dziennikarka. W 2004 r. wyjechała na swoją pierwszą placówkę, do Los Angeles, gdzie została konsulem ds. kultury, prasy, edukacji i Polonii. Po trzech latach pracy została mianowana konsulem generalnym RP w Los Angeles. Pełniła tę funkcję 5 lat, po czym zmieniła lokalizację na Chicago, gdzie również pełniła funkcję konsula generalnego. W 2016 r. odwołano ją do Polski, gdzie w kolejnych latach pracowała m.in. w sektorze bankowym. Teraz znów objęła kierownictwo w placówce w Los Angeles, która swym zasięgiem obejmuje Alaskę, Arizone, Kalifornię, Kolorado, Hawaje, Idaho, Montanę, Nevadę, Oregon, Utah, Washington i Wyoming. „Pełnienie funkcji Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Los Angeles jest zaszczytem i zobowiązaniem. To niezwykle ważny urząd konsularny w relacjach z Polakami i Polonią na zachodzie Stanów Zjednoczonych, oraz bardzo znaczący punkt we współpracy pomiędzy oboma naszymi krajami w wielu wymiarach, takich jak kultura, nauka, czy gospodarka” – napisała w mediach społecznościowych, witając się ponownie z lokalną Polonią.

JOANNA SZYBIAK



Monika Sobczak (na zdj. w środku, podczas tegorocznych obchodów Święta Konstytucji 3 Maja w siedzibie konsulatu) sprawowała funkcję konsula generalnego RP w Houston zaledwie przez rok. W czerwcu br. odwołano ją ze stanowiska, na którym obecnie jest wakant

Inwestycja w Polsce lub ekspansja na rynek amerykański? Kierownicy zagranicznych biur Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w Houston i Nowym Jorku wyjaśniają, w jaki sposób PAIH służy pomocą

Polska ma potencjał

PAIH

Misją Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu jest zwiększenie napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski oraz pomoc polskim firmom w zaistnieniu na rynkach zagranicznych. Działania podejmowane przez PAIH mają też na celu promocję Polski jako kraju atrakcyjnego pod względami inwestycyjnym i współpracy biznesowej. Agencja misję swą realizuje poprzez sieć Zagranicznych Biur Handlowych. Na czym dokładnie polega ich działalność, jak mogą pomóc nie tylko firmom z Polski, ale także polonijnym przedsiębiorcom, a także o tym, jak duży potencjał gospodarczy ma Polska, opowiadają w rozmowie z „Białym Orłem” Zuzanna Westlund – kierownik Zagranicznego Biura Handlowego PAIH w Houston oraz Krzysztof Grabowski – kierownik Zagranicznego Biura Handlowego PAIH w Nowym Jorku.

„Biały Orzeł”: Przybliżcie proszę na początek naszym Czytelnikom, czym jest Polska Agencja Inwestycji i Handlu, jaka jest jej rola, cele i działalność?

Krzysztof Grabowski: Polska Agencja Inwestycji i Handlu jest agencją rządową, która podlega strukturalnie pod Ministerstwo Rozwoju. W Stanach Zjednoczonych mamy cztery biura handlowe, zlokalizowane w Nowym Jorku, Houston, Chicago i Los Angeles, na całym świecie działa aż 55 biur PAIH. Jesteśmy więc obecni w każdym ważnym kraju, do którego polskie firmy eksportują lub chciałyby eksportować swoje produkty.

Zuzanna Westlund: Eksport jest bardzo ważny, ale warto podkreślić, że rola PAIH jest dwutorowa. Wspieranie polskich firm w ekspansji na rynki zagraniczne – w naszym przypadku amerykański – to jeden aspekt działalności, ale staramy się też przyciągnąć zagraniczne inwestycje do Polski.

Jeśli chodzi o ten pierwszy aspekt, to w jaki sposób pomagacie firmom z Polski w zaistnieniu na zagranicznym rynku? Czy obecność na międzynarodowych targach, na których PAIH często ma swoje stoisko, może odegrać w tym jakąś rolę?

ZW: Oczywiście, obecność na takich wydarzeniach jest wręcz kluczowa, a my pomagamy firmom np. w logistyce związanej ze zgłoszeniem swojego udziału



Polska Agencja Inwestycji i Handlu ma na całym świecie 55 biur, w tym cztery w USA. Na zdj. kierownicy Zagranicznych Biur Handlowych PAIH w Houston – Zuzanna Westlund i w Nowym Jorku – Krzysztof Grabowski

w targach, z przyjazdem do USA i prezentacją produktów lub usług. Ale zakres pomocy, jakiej jesteśmy gotowi udzielić, jest o wiele szerszy. Jeśli np. firma chce otworzyć oddział w USA, ponieważ to czasami znacznie zwiększałoby możliwości operacyjne, to pomagamy w znalezieniu usług księgowych, prawniczych, w nawiązaniu kontaktów z potencjalnymi partnerami biznesowymi, pośredniczymy w zaaranżowaniu spotkań.

KG: PAIH to tak naprawdę ogromny mechanizm, działający na skalę globalną, mający w swoich zasobach ekspertów i praktyków z wielu branż i mających doświadczenie w działaniach na różnych rynkach. W naszej centrali w Warszawie pracuje kilkaset osób. Pomoc, jaką świadczymy, opiera się m.in. na ich wieloletniej ekspertyzie i wiedzy, a także wypracowanych i sprawdzonych narzędziach marketingowych. I z tych zasobów firmy w Polsce mogą skorzystać. Na naszej stronie internetowej PAIH.gov.pl/wydarzenia zamieszczamy informacje o wartościowych według nas wydarzeniach, konferencjach, targach itd. Tam każda polska firma, która myśli o ekspansji zagranicznej i chciałaby się dowiedzieć czegoś więcej, jest w stanie uzyskać informacje o tych wydarzeniach oraz o webinarach, które prowadzimy cyklicznie i które są kierowane do polskich klientów.

ZW: Ale bardzo ważne jest też to, że PAIH w swoich biurach zagranicznych zatrudnia osoby, które doskonale znają dany

rynek i realia danego kraju. Każdy rynek ma swoją specyfikę, kulturę biznesową i my pomagamy firmom z Polski, które tych uwarunkowań nie są często świadome, w mądry sposób zaistnieć na danym rynku i doradzamy, w jaki sposób przyciągnąć lokalnych inwestorów.

Czy jakieś konkretne stany w USA są szczególnie popularne wśród inwestorów z Polski?

ZW: Dużą popularnością cieszy się Teksas. Podczas pandemii sporo gigantów technologicznych, jak Apple i Tesla, przeniosło swoje siedziby do Teksasu ze względu na sprzyjające dla biznesu regulacje podatkowe i prawne. Stan ten ma też korzystne położenie geograficzne, pomiędzy wschodnim i zachodnim wybrzeżem. Ale oczywiście również Kalifornia nadal jest w czołówce, jeśli chodzi o branże związane z technologią czy startupy. Nowy Jork też cały czas jest celem inwestorów z Europy.

KG: Coraz większe zainteresowanie budzi też południowa Floryda, gdzie również podczas pandemii przeniosło się sporo dużych firm.

Czy tylko duże firmy, z ugruntowaną pozycją w Polsce, mają szansę zaistnieć na rynku amerykańskim?

ZW: Pracujemy często z dużymi firmami, gotowymi do ekspansji, które mają zespół i wiedzą co robić. Ale pracujemy też z małymi firmami, które początkowo

nie są gotowe na eksport, ale my je do tego przygotowujemy. Naszą misją jest głównie pomoc małym i średnim przedsiębiorstwom.

KG: Często to przygotowanie firm do ekspansji zagranicznej może polegać na błahych z pozoru sprawach, jak np. przygotowanie profesjonalnej strony internetowej, bo często ich strony nie mają wersji angielskiej, więc nie daje szans na dotarcie do konsumenta amerykańskiego, dystrybutora itd. W biznesie wciąż jest kluczowe wiedzieć po pierwsze: dlaczego ktoś czegoś potrzebuje, po drugie: jak do tego kogoś dotrzeć. Często pomagamy w aranżacji spotkań B2B przedstawicielom firm, które biorą udział w targach, dzięki czemu mogą osobiście porozmawiać np. z lokalnym dystrybutorem, z prawnikiem, z osobami mającymi wiedzę na temat certyfikatów medycznych, spożywczych itp.

ZW: Warto też wspomnieć, że mamy biura w przestrzeniach coworkingowych i jak firmy przyjeżdżają, to mogą skorzystać z naszych biur i tam też nawiązać nowe kontakty, bo w tych samych biurach mieszczą się liczne startupy itd.

Pod koniec czerwca w Nowym Jorku odbyły się targi The Summer Fancy Food Show. To największa tego typu doroczna impreza branży spożywczej w Stanach Zjednoczonych, gromadząca producentów żywności z całego świata. Były też na niej polskie firmy...

KG: Zgadza się, wzięły w nich udział aż 23 polskie firmy. Prezentowały polskie produkty wysokiej jakości, w tym soki, przetwory owocowo-warzywne, mrożone i suszone warzywa, owoce, herbaty, soki, konfitury, alkohole, miody pitne, syropy,

Pomoc, jaką świadczymy, opiera się na wieloletniej ekspertyzie i wiedzy, a także wypracowanych i sprawdzonych narzędziach marketingowych. I z tych zasobów firmy mogą skorzystać.

produkty rybne, kawior, krewetki, wędliny oraz słodczyce. Polska żywność ze względu na ekologiczny moduł produkcji, doskonałą jakość i oczywiście smak jest coraz bardziej ceniona na świecie, ale warto wiedzieć, że nie tylko produkty spożywcze cieszą się uznaniem, zwłaszcza w USA.

W jakich jeszcze branżach polskie marki zyskują lub już zyskały rozpoznawalność?

KG: Za przykład może tu służyć branża meblarska, której przedstawiciele są zawsze obecni na odbywających się wiosną i jesienią targach High Point Market w Karolinie Północnej. Są to największe targi meblarskie w Stanach Zjednoczonych. Współpracujemy też przy tej okazji z Ogólnopolską Izbą Gospodarczą Producentów Mebli. Ostatnio dowiedzieliśmy się, że Polska przegoniła Włochy w eksporcie mebli i jest obecnie numerem 2. w zestawieniu eksporterów mebli na świecie. Ale w USA rozpoznawalność polskich marek meblarskich i faktu, że Polska jest jednym z większych producentów mebli jako kraj wciąż jest na etapie budowy. I właśnie w tym jest rola PAIH, aby ją budować.

ZW: Za sukces należy też uznać obecność polskich firm Tech Crunch w San Francisco, największych targach technologicznych w USA, oraz udział 10 polskich projektantów mody w New York Fashion Week, w ramach którego odbył się też pokaz mody w polskim konsulacie na Manhattanie, a Polska po raz pierwszy w historii była obecna w katalogu NYFW, a także targi biotechnologiczne w San Diego, na których w ramach stoiska narodowego prezentowało się kilkanaście polskich firm. Jesteśmy też obecni co roku na Miami Boat Show, gdzie wystawia się około 10 polskich firm jachtowych.

KG: Nie zapomnijmy też o IBS w Las Vegas, gdzie w naszym pawilonie swoje produkty prezentowało sześć spółek z branży budowlanej, w tym pokazywane były wysokiej jakości płytki ceramiczne wielkoformatowe takich producentów jak Paradyż czy Tubądzin. Na targach były też osobne stoiska firm produkujących okna i drzwi, a z tego też Polska słynie. Nic nas bardziej nie cieszy niż polska marka, która buduje swoją globalną rozpoznawalność poprzez obecność na amerykańskim rynku. I tu dobrym przykładem mogą być zeszłoroczne targi EVS (Electric Vehicle Symposium) w Sacramento, na których jako PAIH byliśmy pierwszy raz, w ramach naszego stoiska prezentowało się ok. 10 polskich firm, również dość nowe w biznesie czy startupy. Jedną z nich, firma z Krakowa, mająca zaledwie 3-letni staż w branży i zatrudniająca tam kilkudziesięciu pracowników, planuje otwarcie drugiej fabryki tutaj, w USA, i uruchomienie tu produkcji. Zrozumieli rynek, docenili jego możliwości, nawiązali kontakty z władzami lokalnymi, dzięki którym pozyskują granty na działalność. To wszystko są realne kroki, by budować swoją obecność

Nic nas bardziej nie cieszy niż polska marka, która buduje swoją globalną rozpoznawalność poprzez obecność na amerykańskim rynku.

biznesową w Stanach – kroki, które my, jako PAIH, możemy pomóc wykonać.

Tak zatem wygląda część Waszej działalności, która koncentruje się na pomocy firmom wchodzącym tutaj na rynek. A na czym polega pomaganie firmom amerykańskim w zaistnieniu w Polsce?

ZW: Jesteśmy pierwszym punktem kontaktowym dla amerykańskich firm, które chcą zainwestować w Polskę.

KG: Amerykanie coraz częściej się interesują Polską, ponieważ Polska dalej jest konkurencyjną gospodarką w Europie i często nawet te firmy amerykańskie, które już mają swoją obecność w Europie zachodniej, myślą coraz częściej o przeniesieniu swojej działalności do Polski.

ZW: Wszystkie duże firmy, jak choćby Facebook, mają oddziały w Polsce.

KG: A dlaczego tak się dzieje? Bo jesteśmy w stanie stworzyć konkurencyjne podwaliny do tego, aby prowadzić biznes. Współpracując ze specjalnymi strefami ekonomicznymi, możemy pokierować w odpowiednie miejsce w kraju, gdzie dany przedsiębiorca może stworzyć zakład produkcyjny lub centrum R&D. Polska w ubiegłym roku pozyskała np. inwestycję firmy Intel, dzięki temu, że mamy bardzo wykwalifikowaną kadrę i potencjał do zatrudnienia kadry w okolicach Wrocławia, jeżeli chodzi o huby technologiczne w Polsce.

Jakie są najczęściej zadawane pytania przez inwestorów amerykańskich odnośnie do Polski? Co ich interesuje, co ich martwi i czego nie wiedzą?

ZW: Oczywiście interesują ich koszty, a w tym zakresie duże znaczenie mają lokalne uwarunkowania. Mowa tu zarówno o zapleczu w postaci kapitału ludzkiego czy infrastruktury, jak i o zachętach natury ekonomicznej ze strony polskiego rządu czy samorządów.

KG: Różne regiony stwarzają różne możliwości dla poszczególnych branż. Na przykład Boeing jest już obecny na Podkarpaciu, a teraz prawdopodobnie Airbus będzie wchodził na polski rynek i niewykluczone, że skieruje się do regionu, w którym już jest rozwinięta branża lotnicza, czyli właśnie na Podkarpacie. Jeżeli mówimy o energii odnawialnej czy produkcji baterii do samochodów, to z kolei patrzemy na okolice Śląska, czyli tam, gdzie jest większe skupisko firm, które działają w tej samej branży. Jeżeli chodzi o firmy jachtowe, to zazwyczaj jest to Pojezierze Mazurskie i wybrzeże Gdańskie.

ZW: Potencjalni amerykańscy inwestorzy w Polsce zawsze pytają „Why Poland?” / „Dlaczego Polska?”. Mamy na to przygotowaną dobrą odpowiedź – wykwalifikowana kadra, biegła znajomość angielskiego wśród kadr, dogodna lokalizacja w sercu Europy. To ich zachęca i dlatego coraz liczniej inwestują w Polskę.

KG: Warto podkreślić, że mówimy tu zarówno o firmach, dla których jest to pierwsza inwestycja na starym kontynencie, jak i o tych, które są już tam obecne, ale szukają nowych perspektyw. Np. niedawno pracowałem z firmą z Long Island w Nowym Jorku, która ma swoje centrum dystrybucji w Holandii i teraz ze względu na to, że Europa Zachodnia jest głównym odbiorcą ich produktów, szuka zaczepienia w zachodniej Polsce i zlokalizowania tam inwestycji, gdyż ten rejon graniczy z Niemcami, do których ma trafiać najwięcej produktów tej firmy.

W jaki sposób Amerykanie mogą dowiedzieć się o Polsce pod kątem inwestycji?

KG: W zeszłym roku razem z naszymi partnerami, m.in. nowojorską kancelarią prawną i miastem Katowice, zapoczątkowaliśmy nasze pierwsze wydarzenie inwestycyjne, które miało miejsce w listopadzie, pt. „Why Poland?”, czyli dlaczego warto inwestować w Polskę. Wydarzenie miało miejsce w centrum Manhattanu, przyszło na nie około 100 potencjalnie zainteresowanych przedstawicieli firm amerykańskich. Wielu z nich miało okazję pozyskać obszerną wiedzę na temat inwestycji w Polskę. Reprezentanci naszego Departamentu Inwestycji z Warszawy przyjechali, aby razem z nami przeprowadzić prezentację dla Amerykanów. Podobne wydarzenie planujemy powtórzyć we wrześniu tego roku. Zdajemy sobie sprawę, że nadal trwa wojna za naszą wschodnią granicą i z tego powodu jest pewna powściągliwość wśród Amerykanów, którzy czasem wyrażają wątpliwość, czy Polska to bezpieczne miejsce. Ale nasza obecność w NATO i fakt posiadania sojuszników na flance wschodniej powoduje, że nie mamy wątpliwości, że nadal jesteśmy bezpiecznym krajem, że nasze rodziny w Polsce są bezpieczne i że zdecydowanie powinniśmy w świadomości Amerykanów budować tę rozdzielną między Polską a Ukrainą. Polska jest krajem bezpiecznym i zapraszamy wszystkich, aby poczuć się tam jak u siebie. Planujemy w najbliższym czasie różnego rodzaju misje gospodarcze przedstawicieli szczebli stanowych, mam na myśli stan Washington, Florydę, Nowy Jork i Connecticut, do Polski, aby te osoby mogły z pełną świadomością na własne oczy zobaczyć, dlaczego Polska to jest to miejsce, w którym powinny zlokalizować swoje inwestycje.

Ciąg dalszy ➔ str. 22



Pod egidą polskiego pawilonu PAIH na targach IBS w Las Vegas swoje produkty prezentowało sześć spółek z branży budowlanej, w tym producenci płytek ceramicznych wysokiej jakości jak Paradyż czy Tubądzin

Dokończenie ➔ ze str. 21

Kto weźmie udział w takich misjach?

KG: Przede wszystkim przedstawiciele stanowych organizacji lub departamentów ds. rozwoju czy gospodarczych, w tym przypadku Washington Chambers Department, Select Florida, NYC Economic Development Corporation, Advanced Connecticut i Empire State Development.

Jaką rolę odgrywa Polonia w Waszej działalności? Czy częściowo opieracie się na kontaktach z Polonią? Czy Polonia interesuje się tym, co robicie, czy Was wspiera?

KG: My sami jesteśmy Polonią, więc naturalną rzeczą jest to, że również działamy w środowisku polonijnym. To oczywiste, że dzięki naszym wewnętrznym kontaktom możemy zrobić dużo więcej, niż działając w pojedynkę. Serdecznie zapraszam też Polonię do śledzenia naszych mediów społecznościowych, dzięki którym można dowiedzieć się więcej o polskich producentach, którzy będą tutaj przyjeżdżać na targi i różne wydarzenia. Zachęcam również do odwiedzenia strony PAIH.gov.pl, na której znajduje się kalendarium nadchodzących wydarzeń. Jeżeli ktoś chciałby dotrzeć do producentów lub polskich usługodawców w danej branży, a nie wie, jak to zrobić, to warto mieć świadomość, że można to osiągnąć

dzięki PAIH i ekspertom branżowym, zlokalizowanym w Warszawie. Jeżeli ktoś byłby zainteresowany dystrybucją i importem lub działa już w branży, np. spożywczej, budowlanej, lotniczej, odzieżowej itp. to również chętnie nawiążemy współpracę, aby nasze polskie produkty, jakże innowacyjne i często wycofane konkurencyjnie, mogły trafić do szerszego odbiorcy amerykańskiego. Jesteśmy bardzo zaangażowani w to, aby szerzej włączyć Polonię w promocję polskich marek.

ZW: Szczególnie z Polonią z sektora spożywczego, bo mamy bardzo dobre kontakty z Brooklyn Imports i Square Enterprises.

KG: Przez nadchodzące dekady będziemy w stanie mieć dostęp do polskich produktów, od Kanady po Florydę Południową i Karaiby (Dominikana, Portoryko) i inne miejsca, do których nasze produkty wcześniej nie docierały, a teraz coraz bardziej są widoczne. Ta rozpoznawalność i ilość polskich produktów cały czas się zwiększa. Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony, jak wspaniałe projekty tworzą polskie firmy, które produkują domy modułowe i w jaki sposób je realizują w Stanach Zjednoczonych już teraz.

ZW: Również polska firma okienna Reconal z Rzeszowa wyprodukowała okna do bardzo znanego hotelu Nobu w Chi-

Rzeszów jest miastem, który dość intensywnie stara się budować swoje relacje ze stroną amerykańską, nie tylko pod względem wymiany kulturowej, ale właśnie relacje gospodarcze i biznesowe...

KG: Rzeszów posiada wielu bardzo innowacyjnych firm w swoim portfolio, z branży technologicznej, spożywczej i lotniczej. Zlokalizowana jest tam dolina lotnicza. Rzeszów jest w stanie dostarczać bardzo konkurencyjne i atrakcyjne oferty dla rynku amerykańskiego. Urzędnicy miasta Rzeszów, na czele z prezydentem Konradem Fijołkiem, bardzo dobrze to rozumieją i są chętni współpracować blisko zarówno z zagranicznymi biurami PAIH, jak i z regionalnym biurem PAIH, które właśnie powstało w Rzeszowie. Bo warto nadmienić, że PAIH, oprócz zagranicznych biur handlowych ma również sieć regionalnych biur handlowych w Polsce. Rzeszów jest też bardzo kreatywny, jeśli chodzi o współpracę z nami na różnych targach międzynarodowych w Stanach Zjednoczonych, np. na Tech Crunch w San Francisco czy Aerospace Defense w Seattle i kolejnym wydarzeniu lotniczym, które odbędzie się w Connecticut jesienią tego roku. Dzięki temu Rzeszów, ich port lotniczy i dolina lotnicza stali się naszym naturalnym partnerem do współpracy.

ZW: Myślę, że Rzeszów wie, że na nas, jako na lokalnych ekspertach, może pole-

gać, że postaramy się jak najlepiej obsłużyć te firmy, które do nas przyjadą, bo znamy te rynki i dlatego ta współpraca się układa, bo partnerzy wierzą w nasze siły.

KG: Zachęcam wszystkich, żeby też uwierzyli w możliwości, jakie daje PAIH. Zapraszamy serdecznie do współpracy z nami, ponieważ dzięki nam i naszej pomocy naprawdę można w pełni rozwinąć potencjał swojej firmy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
 **MARCIN BOLEC**

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!

Zagraniczne Biura Handlowe
PAIH w USA:

Nowy Jork

85 Broad Street
New York, NY 10004

Chicago

444 N. Michigan Avenue, Suite 1200
Chicago, IL 60611

Los Angeles

633 W 5th Street
Los Angeles, CA 90071

Houston

4201 Main Street, Suite 400-71
Houston, TX 77002

poczta  kwiatowa®

A Ty komu wyślesz kwiaty?

wybierz piękny, świeży bukiet



+48 22 828 95 95 pocztakwiatowa.pl

Od 2000 roku sprzedaję domy w północnym Kolorado – od Denver po Wyoming. Góry czy miasto – znajdę dom lub działkę odpowiednie dla Ciebie.

Marzysz o własnym domu?
Chcesz zainwestować?

Jako jedyny polski agent nieruchomości w tej okolicy pomogę Ci zrealizować ten cel.

W tym biznesie liczy się doświadczenie

Bogdan Kaleta

35 lat w branży budowlanej i nieruchomości, w tym 25 lat w **Remax**

970.215.1067

bogdanhomes@gmail.com

www.Bogdan-Kaleta.remax.com

4073-A Boardwalk Drive, Fort Collins, CO 80525



RE/MAX
ALLIANCE

* FIX-AND-FLIP * VACATION RENTALS
* SINGLE FAMILY * ATTACHED PROPERTIES

Mówię
po
polsku

LEAVE
ALL YOUR
HOMEWORK
TO ME!





sling TM

**NAJLEPSZA POLSKA TELEWIZJA
W AMERYCE!**

**PONAD 300 KANAŁÓW
TELEWIZJI POLSKIEJ
I AMERYKAŃSKIEJ!**

za jedyne
**\$20
mies.**

**SLING wszędzie
i dla każdego**

**Zadzwoń i zamów polską
LEGALNĄ telewizję SLING**

800-524-0101

Od Spały do Pałacu Prezydenckiego: przedwojenna tradycja przywrócona w XXI wieku

Dożynki Prezydenckie

KPRP

Gminne, powiatowe, wojewódzkie i oczywiście te o najwyższej randze – prezydenckie. Na przełomie sierpnia i września w wielu miejscach w całej Polsce odbywają się dożynki. Różnią się skalą, na jaką są organizowane, ale wszystkie stanowią okazję do celebracji polskich zwyczajów i kultury.

Jedną z ciekawszych tradycji, sięgającą już niemal wieku wstecz, jest organizacja dożynek przez prezydenta RP. Pierwsze takie wydarzenie odbyło się jeszcze w czasach II Rzeczypospolitej. Potem II wojna światowa przerwała tę tradycję, która też niemiłe widziana była w czasach komunistycznej dominacji. Jak to się więc stało, że Dożynki Prezydenckie znów się odbywają?

Dożynki u prezydenta

Pierwsze centralne dożynki państwowe pod nazwą „Dożynki u Prezydenta” odbyły się 28 sierpnia 1927 roku w Spale pod patronatem ówczesnego prezydenta II RP Ignacego Mościckiego. Organizatorami imprezy byli Centralny Związek Kółek Rolniczych oraz podległe mu organizacje młodzieży wiejskiej i Związek Teatrów Ludowych. Uroczystość była największą tego typu imprezą w okresie międzywojennym i zgromadziła około 10 tysięcy osób z różnych regionów Polski. W 1928 roku kolejne dożynki w Spale, trwające aż trzy dni, pobiły rekord i zgromadziły aż 38 tysięcy uczestników.



Od 2020 r. dożynki prezydenckie odbywają się w Pałacu Prezydenckim w Warszawie

Spała to niewielka miejscowość położona na terenie dawnej Puszczy Piłlickiej (woj. łódzkie). Z myślą o organizacji krajowych dożynek postanowiono zbudować odpowiednią do tego infrastrukturę. Tak powstał okazały stadion z trybunami mogącymi pomieścić około 10 tysięcy widzów. Pośrodku widowni znajdowała się udekorowana drewnem łóża

dla prezydenta RP i jego gości. Na stadionie tym odprawiono przy polowym ołtarzu mszę świętą otwierającą spalskie dożynki. Tutaj też przebiegał ceremoniał składania wieńców dożynekowych.

Powrót tradycji

Dożynki u Prezydenta były kontynuowane z powodzeniem aż do wybuchu wojny w

1939 roku. W okresie wojennym i pod okupacją sowiecką zaprzestano organizacji tego wydarzenia. W 2000 roku tradycję reaktywował prezydent Aleksander Kwaśniewski. Uroczystości otrzymały nową nazwę – Dożynki Prezydenckie. Po zakończeniu kadencji Aleksandra Kwaśniewskiego, w latach 2006–2008 dożynki w Spale miały charakter regionalny. W



Dożynki prezydenckie poprzedza konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynekowy, organizowany przez Pierwszą Damę RP



Dożynki co roku uświetniane są przez występy taneczne i wokalne. Wśród wykonawców jest m.in. Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”

2009 roku Lech Kaczyński powrócił do tradycji prezydenckich dożynek, w których wzięło udział 13 województw. W 2010 roku odbyły się pierwsze dożynki pod patronatem Bronisława Komorowskiego. Do wybuchu pandemii dożynki tradycyjnie odbywały się w Spale. W 2020 roku, ze względu na pandemię COVID-19, Andrzej Duda przeniósł dożynki do Pałacu Prezydenckiego w Warszawie, gdzie są organizowane do dziś.

Tegoroczne uroczystości

Dożynki Prezydenckie 2024 odbędą się w dniach 14-15 września w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Główna część uroczystości rozpocznie się mszą świętą, po której nastąpi najbarwniejsza część dożynek – przemarsz korowodu oraz ceremoniał dożynkowy z wręczeniem

prezydentowi chleba oraz otańczeniem pary prezydenckiej przez Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, który od 2017 roku uświetnia to wydarzenie.

W przeddzień głównych uroczystości, 14 września, odbędzie się Konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy, organizowany przez Pierwszą Damę. W konkursie wezmą udział grupy reprezentujące poszczególne województwa. Celem konkursu jest kultywowanie oraz popularyzowanie najbardziej wartościowych tradycji regionalnych oraz najciekawszych dziedzin plastyki obrzędowej, a także promocja dorobku kulturowego polskiej wsi i rozbudzanie zainteresowania twórczością ludową. Zwycięski wieniec otrzyma nagrodę Prezydenta RP.

AD, JLS



Według historycznych przekazów w Dożynkach u Prezydenta, które odbyły się w Spale w 1928 r., wzięło udział 38 tys. osób

Największe Dożynki u Prezydenta w okresie przedwojennym zorganizowano w 1928 roku. Przybyło na nie około 38 tysięcy ludzi z całej Polski. Uroczystości trwały trzy dni. Pierwszego dnia miał miejsce przyjazd i zakwaterowanie uczestników. W ciągu dnia na stadionie odbywały się liczne próby występów i przemówień, a wieczorem zabawy ludowe, tańce i występy orkiestry. Drugiego dnia miało miejsce oficjalne otwarcie dożynek. W godzinach porannych odbyła się msza święta, w której wziął udział prezydent Mościcki. Po mszy, około godziny dziewiętej, ustawił się korowód dożynkowy. Po obu stronach stanęły szpalery utworzone przez członków straży pożarnych. Prezydent stanął z gośćmi na stopniach pałacu i witął zbliżający się pochód. Korowód otwierała orkiestra tomaszowskiej straży ogniowej. Za nią konno jechali chłopcy w tradycyjnych strojach Kujaw, Śląska, Mazowsza, Łowicza, Krakowa i Podhala, prezentujący maszyny rolnicze: pług samochodowy, brony sprężynowe, brony polowe dwukonne i siewnik. W dalszej części korowodu, na wozie ze zbożem jechały kobiety i mężczyźni z kosami, sierpami, grabiami i widłami. Pochód zamykała orkiestra wiejska i ogólnopolski wieniec dożynkowy, eskortowany przez czterech chłopów z cepami. Za barwnym korowodem szli przedstawiciele komitetów organizacyjnych, a wśród nich Towarzystwa Rolnicze, Związki Kółek Rolniczych, Teatrów Ludowych, Osadników, Młodzieży Ludowej oraz delegacje włościańskie z okolic Spały. W godzinach popołudniowych odbył się uroczysty obiad, na który prezydent zaprosił wszystkie delegacje. W tym samym czasie na stadionie trwały popisy sportowe, a w lesie wojskowe kuchnie polowe wydawały bigos i piwo. Po obiedzie delegacje składały prezydentowi wieniec dożynkowy. W sumie goście podarowali głowie państwa 155 różnie wypłatanych wienców. Po ceremonii prezydent wygłosił przemówienie do wszystkich uczestników dożynek. Wieczorem odbyły się tańce i pokaz sztucznych ogni. Trzeciego dnia trwały zabawy ludowe oraz pokaz wesela kurpiowskiego. Dożynki zakończył uroczysty odjazd delegacji i gości.

Dożynkowe rekordy

Dożynki to jedno z najważniejszych tradycji w polskim kalendarzu rolniczym. W Polsce są obchodzone z wielką radością, a ich nieodłącznym elementem są różnorodne osiągnięcia, które pokazują, jak niezwykle mogą być lokalne tradycje. Rekordy ustanawiane podczas tych uroczystości są dowodem na kreatywność, pracowitość i zaangażowanie lokalnych społeczności. Dzięki nim każda edycja dożynek staje się wyjątkowa i zapadająca w pamięć. Od najpiękniejszych wienców po najdłuższe korowody – każde dożynki to wyjątkowa okazja, aby pokazać, że Polska wciąż potrafi zaskakiwać różnorodnością i bogactwem kulturowym, łącząc przeszłość z teraźniejszością.

Najdłuższy korowód dożynkowy

Na dożynkach w Luzinie w 2013 roku pobito rekord świata w długości korowodu dożynkowego. Parada rozciągała się na dystansie aż dwóch kilometrów. W kolumnie poruszającej się przez największą wieś województwa pomorskiego jechały przystrojone bryczki, maszyny rolnicze, zabytkowe motocykle, a także nowy autobus PKS oraz stuletnia pompa strażacka, która podczas dożynek ostatni raz w historii przejechała ulicami wsi.

Najwięcej osób tańczących kujawiaka

Kujawiak to polski folklorystyczny taniec ludowy, wywodzący się z obrzędów weselnych. 28 sierpnia 2022 roku podczas Dożynek Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Kruszynie odbył się Rekord Polski na najwięcej osób jednocześnie tańczących kujawiaka. Naukę tańca poprowadzili znani tancerze – Anna Głogowska i Tomasz Barański. W bicu rekordu wzięły udział grupy taneczne oraz osoby uczestniczące w dożynkach, które wcześniej nie знаły podstaw tego tańca. Nauka kroków trwała pół godziny, a następnie przystąpiono do tańca. Łącznie 100 osób wspólnie zatańczyło kujawiaka na rekord Polski. Taniec trwał 3 minuty. Przedsięwzięcie miało na celu zjednoczyć społeczność i przypomnieć lu-

dziom o pięknych kujawskich tradycjach.

Największy obwarzanek

W 2013 roku w Wolbromiu podczas dożynek obchodzono II. Małopolskie Święto Chleba, gromadzące wytwórców najlepszych wypieków w okolicy. Z okazji tego wydarzenia uczestnicy dożynek postanowili wspólnie pobić rekord Polski na największego obwarzanka. Gigantyczny wypiek ważył 32,5 kg, miał obwód 430 cm, grubość 31 cm i został upieczony w piekarni Jacka Haberki. Mogli go skosztować wszyscy obecni na dożynkach. Zgodnie z ceremoniałem, starości dożynek przekazali wypieczony obwarzanek burmistrzowi miasta.

Największy klinek i najdłuższy sękacz

Na dożynkach w Dąbrowie (woj. podlaskie) w 2013 roku przygotowano największy twaróg klinek i najdłuższy tradycyjny sękacz w Polsce. Twaróg ważył aż 61,8 kg i został przygotowany z 400 l mleka. Na wagę musiało go położyć dwóch dorosłych mężczyzn. Sękacz miał 184 cm wysokości i ważył 38 kg. Został upieczony z 500 jaj, 16 kg mąki, 8 kg cukru, 8 l śmietany, 8 cytryn i 9,6 kg masła. Wypiekanie trwało około 7 godzin, a przygotowanie pieca, w którym można było upiec sękacz zajęło tydzień.

Najwięcej osób koszących zboże

Współczesne koszenie zboża odbywa się zazwyczaj przy pomocy kombajnów. Zanim jednak maszyny ułatwiły rolnikom pracę, zbiorów dokonywano samodzielnie, z użyciem tradycyjnych narzędzi. Upamiętniające dawne czasy koszenia zboża sierpami i kosami stało się ważnym elementem gminnych dożynek w Proszowicach. To właśnie tam 14 sierpnia 2022 roku mieszkańcy gminy oraz goście pobili rekord Guinnessa na najwięcej osób jednocześnie koszących zboże tradycyjnymi narzędziami. Za kosy i sierpy chwyciły aż 734 osoby. Tym samym uczestnikom udało pobić wynik 564 osób ustanowiony kilka lat wcześniej w Słowenii.

ALICJA DĘBEK

Od Atlantyku po Pacyfik: 25-letni Polak Tomasz Sobania we wrześniu ruszy w trasę, podczas której chce przebiec Amerykę wszerz

„Nie rezygnuję łatwo z marzeń!”

– Panieńskie nazwisko mojej mamy jest takie samo jak księdza, który w połowie dziewiętnastego wieku założył w Teksasie polską osadę. Zamieszkali ją emigranci ze Śląska, z którego pochodzi moja rodzina – mówi Tomasz Sobania, biegacz, podróżnik, pisarz, student pedagogiki z resocjalizacją. 25-latek mimo młodego wieku ma na swoim koncie sporo sportowych sukcesów, a jeszcze więcej – planów. Jednym z nich jest przebiegnięcie Stanów Zjednoczonych wszerz – od Atlantyku do Pacyfiku. Bieg ma się rozpocząć 15 września w nowojorskim Central Parku. Jego trasa będzie liczyć 3300 mil (5310 km) i przebiegać m.in. przez Chicago, Teksas, Nowy Meksyk, Arizone by po 140 dniach zakończyć się w Los Angeles. W rozmowie z „Białym Orłem” zdradza szczegóły tego przedsięwzięcia.

„Biały Orzeł”: Nie wiem, gdzie teraz jesteś, ale wiem, że byłeś w Nowym Jorku podczas maratonu nowojorskiego, który miał miejsce w listopadzie. Pobiegłeś?

Tomasz Sobania: Tym razem kibicowałem. Byłem też w konsulacie, gdzie gościli maratończycy. We wrześniu, tuż przed rozpoczęciem biegu, znów odbędzie się tam spotkanie ze mną.

O czym będziesz opowiadał?

O moich pasjach, o planach na nowy rok, przede wszystkim o biegu wszerz Stanów Zjednoczonych. Mam nadzieję, że rzecz będzie interesująca, bo przede mną największe wyzwanie w życiu.

Bardzo kosztowne?

Wychodzi, że budżet całego przedsięwzięcia wyniesie prawie 250 tysięcy dolarów.

Uff, trochę dużo.

Dużo, bo chodzi nie tylko o mnie. Będę potrzebował kilku osób. Konieczny będzie wynajem lub kupno kampera, więc bez kierowcy się nie obejdzie. Poza tym fizjoterapeuta, osoby do filmowania, robienia zdjęć. Jeśli dodamy paliwo i inne koszty, to wychodzi coś koło ćwierć miliona dolarów.

Ile wyniesie dystans biegu?

Ponad pięć tysięcy trzysta kilometrów, czyli ponad trzy tysiące mil. Chciałbym rzecz połączyć z akcją charytatywną,

sztafetą na rzecz osób z autyzmem. A przy okazji promować Polskę, więc będzie biało-czerwona flaga, koszulka z orzełkiem. Jak to dobrze rozreklamuję, to liczę, że w wielu miastach ludzie będą się do mnie podłączać i biec jak z Forrestem Gumpem.

W jakim czasie planujesz pokonać dystans?

Niemal pół roku, dokładnie trasa jest rozplanowana na 140 dni. Codziennie chciałbym zaliczać maratońskie 42 kilometry. Dodaję sobie do wszystkiego jeszcze trochę dni zapasu.

Daleko do zamknięcia budżetu biegu?

Na razie tak. Myślę o stronie w internecie, na której chętne osoby mogłyby sponsorować jedną milę biegu. Poza tym jeżdżę po Stanach, mam kolejne spotkania, szukam darczyńców, pomaga mi Polonia. W tej chwili jestem w El Paso, gdzie mieszkam u sympatycznej pani Bogumiły. Potem będzie Miami, Chicago, wspomniane Nowy Jork i tak dalej.

Czasy są ciężkie, niepewne, mamy inflację? Ludzie chcą pomagać?

Mam do nich szczęście. W Lizbonie nawiązałam kontakt ze SPATA – organizacją zrzeszającą polonijne biura podróży w USA. Od tej pory spotkało mnie wiele dobrych rzeczy. Jeszcze kilka miesięcy

temu nie znałem w Stanach prawie nikogo, teraz mam tłum znajomych, ludzi serdecznych. To dodaje sił.

W internecie niby wszystko jest, ale na pewno nie ma nic o twoim pierwszym biegu w życiu.

Było to w moim rodzinnym Toszku na Śląsku, gdzie odbył się bieg o Złotą Kaczkę. Miałem 16 lat, dystans wynosił 8 kilometrów. Zrobiłem dobry czas i złapałem bakcyła. Najpierw trenowałem sam, potem trafiłem do sekcji Piasta Gliwice.

Kiedy postawiłeś na ultra długie dystanse?

W 2018 roku pojechałem do Hiszpanii, pobiegłem tam 300 kilometrów, z metą przy katedrze w Santiago de Compostela.

Później już poszło?

W osiemnaście dni przebiegłem Polskę, od Zakopanego do Gdyni, 756 kilometrów. We Włoszech w 36 dni pokonałem 1500 kilometrów. Z kolei w 63 dni pokonałem dystans z Czech przez Niemcy, Francję z metą w Barcelonie. Wszystko gładko, bez kontuzji, niemiłych przygód. Poważną kontuzję miałem jedną, ale po kilku tygodniach wszystko było okej i niech tak zostanie. A groźna przygoda się zdarzyła.

Gdzie?

W Hiszpanii, na parkingu. To była zorganizowana kradzież. Jeden człowiek podszedł do naszego kampera, wywabił kierowcę, a drugi wszedł do środka. Byłem tam z fizjoterapeutą, ale facet był szybki, zdążył ukraść kilka rzeczy. Próbowaliśmy to odzyskać, ale nadjechał samochód z resztą złodziei i trzeba było się wycofać.

Co wam ukradli?

Z cenniejszych rzeczy tylko mój zegarek. Mogło być gorzej. Jakoś to przeboleiałem.

Widziałem w sieci Twoje zdjęcie w koszulce z napisem Polska – Grecja – Polska.

To się działo wiosną. Przebiegłem 84 maratony. Wystartowałem na Stadionie Śląskim w Chorzowie i po 90 dniach byłem z powrotem. Pokonałem 3600 kilometrów. Na stadion w Atenach wbiegłem w wieńcu laurowym. Był plan, by stamtąd biec z zapalonym zniczem olimpijskim na rozpoczęcie Igrzysk Europejskich w Krakowie, ale na koniec nie z tego nie wyszło.

Podejmowałeś przy okazji akcje charytatywne?

Jak najbardziej. Zbierałem środki na urządzenia rehabilitacyjne dla ludzi, którzy nigdy nie biegali, nie chodzili. Udało się zebrać konkretną sumę i kupić sprzęt dla trzech osób. Pozwala to im zaoszczędzić od kilku do kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie na rehabilitację.

Zmiana tematu. Na Twojej stronie jest informacja, że uczęszczasz do szkoły wokarno-tanecznej w Gliwicach...

Muszę zaktualizować te informacje. To nieaktualne. Interesuje mnie teatr, scena muzyczna, stąd ta przygoda ze studium, do którego trafiłem w okresie pandemii.

Lepszy jesteś w tańcu czy w śpiewie?

To drugie. Tańczyć też potrafię, ale zawodowy taniec to zupełnie inna bajka i wymaga kolosalnej pracy.

Otarłeś się o film?

Zdarzyło się. Miałem dziesięć dni zdjęciowych na planie komedii „Teściowie”.

Widziałem, bardzo dobra rzecz.

Wiele się nie nagrałem, występowałem jako kelner, ale widziałem z bliska w akcji tak znakomitych aktorów jak Marcin Dorociński, Maja Ostaszewska, Izabela Kuna czy Adam Woronowicz. Bardzo fajna przygoda i cenne doświadczenie.

W internecie piszą też, że z Ciebie ambitny alpinista, który planuje zdobyć najwyższe szczyty na wszystkich kontynentach. Marzy Ci się Korona Ziemi?

(śmiech) Naprawdę muszę zaktualizować te dane. Chodziłem po Tatrach, wszedłem na Grossglockner, najwyższy szczyt Austrii (3798 m.n.p.m. – red.). Miałem dwie wyprawy na Mount Blanc, ale nieudane. Wspinaczka działa się przy okazji biegów, ale większe góry już opuściłem.

A Polacy tak je lubią...

Przestałem widzieć sens w wędrowkach z ciężkim plecakiem, po których czekało mnie wyro w jakimś zimnym schronisku. Nie boję się wysiłku, ale wolę się jednak męczyć po ludzku. Po wszystkim wziąć prysznic, zjeść coś na ciepło.

Masz na koncie kilka książek. W tej dziedzinie też coś się pozmieniło?

O tyle, że na razie zrezygnowałem z beletrystyki. Napisałem dwie powieści dla młodzieży. Jedną w stylu „Opowieści z Narnii”, drugą o przyszłości, o świecie postapokaliptycznym. Teraz stawiam na książki o bieganiu, o moich bezpośrednich doświadczeniach.

Zgaduję, że łatwiej i szybciej Ci się pisze.

To też, ale liczy się też to, że lepiej się sprzedają, łatwiej je wydać. Na wydanie pierwszej powieści czekałem sześć lat.

O czym piszesz w ostatnich książkach?

Na przykład o spotkaniach ze znanymi ludźmi. Gdy biegałem we Włoszech, udało mi się dotrzeć do papieża Franciszka.



W ciągu 90 dni Tomasz Sobania zaliczył ponad 80 maratonów na trasie Polska – Grecja – Polska



Tomasz Sobania przebiegł już tysiące kilometrów i zwiedził blisko trzydzieści krajów

Dokończenie ➔ ze str. 27

Trudna sprawa?

Miesiąc kombinowania. Miał mi to umożliwić polski ksiądz z Watykanu, ale potem poznałem księdza z Nuncjatury Apostolskiej w Rzymie. Poszło pismo do Kurii Rzymskiej i stało się – stanąłem się twarzą w twarz z papieżem. Organizowałem wtedy akcję charytatywną na rzecz Hani, chorej na nowotwór. Przekazałem od niej list do Franciszka.

Dotarłeś do jakiejś sportowej sławy?

Byłem w Barcelonie, więc musiałem spróbować porozmawiać z Robertem Lewandowskim.

Udało się?

Tak, ale to było o wiele trudniejsze wyzwanie niż w przypadku papieża. Gdy byłem w programie TVN-u, dostałem numer do menedżerki Roberta. Zadzwoniłem, miałem czekać, ale długo nie było odzewu. Nie poddałem się jednak.

Co z robieś?

Kiedy dobiegałem do Barcelony, rozkręciłem akcję w social mediach. Odzew był ogromny, miliony sygnałów na Facebooku, Instagramie. Efekt był taki, że menedżerka sama do mnie zadzwoniła. Porozmawiałem z Robertem w hotelu, a zastrzeżenie było tylko jedno – nie mogę upubliczniać zdjęć z tego spotkania.

Jak odebrałeś „Lewego”?

Przyszedł z obstawą, ale okazał się normalnym gościem, który z podziwem mówił o moim bieganiu. Co mogę dodać,



Biegacz ze Śląska prowadzi prelekcje nie tylko w Polsce. Nz. Spotkanie z dziećmi w USA

wielkie przeżycie, bo jako młody chłopak marzyłem o piłkarskiej karierze. Właśnie gra w Barcelonie śniła mi się w dzieciństwie.

O żeglowaniu też marzyłeś?

Ze Śląska do morza niby daleko, ale nie ma rzeczy niemożliwych. Nie było łatwo, ale wziąłem udział w konkursie i udało mi się znaleźć w załodze Daru Młodzieży, który popłynął w Europy do Ameryki w

Rejsie Niepodległości.

Choroba morska Cię nie dopadła?

Najtrudniej było w czasie sztormu. Trzy dni nie dało się jeść, ze spaniem też nie było łatwo. Ale co tam, byłem na Bahamach, dwa tygodnie w Panamie. Dla chłopaka ze Śląska, z małej miejscowości, to było coś.

Reszta Twojej rodziny to też niespokojne duchy?

Częściowo. Ojciec jest strażakiem. Lubi snuć marzenia, ale jest lepszy w opowiadaniu o nich niż realizacji (śmiej). Brat też jest strażakiem i kocha tę pracę. Starsza siostra prowadzi normalne życie w Warszawie, pracuje w korporacji. Młodsza siostra chce zostać reżyserem teatralnym, ale ma też inne pomysły na życie. Ja próbowałem studiować filozofię, teologię, a teraz jestem na pedagogice z resocjalizacją. Mam indywidualny tok studiów. Zaliczyłem już prelekcje w zakładach poprawczych, ośrodkach wychowawczych.

Nie mogę nie spytać o Pannę Marię, osadę w Teksasie, którą w połowie XIX wieku założyli emigranci ze Śląska. Wyczytałem, że byli tam Twoi przodkowie. Wiesz coś o tym?

To niezła historia, bo emigrantami kierował ksiądz Leopold Moczygemba, a nazwisko panińskie mojej mamy brzmi identycznie. Nawiasem mówiąc, mama była w szoku, gdy się o tym dowiedziała.

Znalazłeś ślady po przodkach?

Shukałem, ale na razie bez skutku. Poznałem jednak pewną panią, zorientowaną w historii tego miejsca. Ustaliliśmy, że jeszcze się spotkamy i wrócimy do tematu.

Czytałem artykuł o tych emigrantach. Marnie wybrali, bo trafili na bardzo trudne warunki do życia...

Wiem o tym, na początku głodowali, ale po latach w okolicy odkryto ropę, na polach pojawiły się szyby wiertnicze i niektórzy ludzie się wzbogacili.

Masz przeciekawe życie, ale powiedz mi, skąd na to wszystko bierzesz? Z czego żyjesz?

Opowiadam ludziom o sobie. Wspominałem już o prelekcjach. Organizuję trasy, które trwają dwa, trzy tygodnie. Jeżdżę po domach kultury, szkołach spotykam się z ludźmi, którzy są ciekawi świata.

Da się z tego wyżyć?

Mnie się udaje. Zarabiam od 17. roku życia. Prelekcja składa się zwykle z trzech części; najpierw opowiadam o książkach, pierwszych marzeniach, potem przechodzę do biegania. Na koniec mówię o rejsie, a wszystko wzbogacam o zdjęcia, filmy.

Jeśli przebiegniesz USA wszcz, to gdzie Cię dalej poniesie?

Chodzi mi po głowie jeszcze większa rzecz. Chciałbym w jednym roku przebiec maratoński dystans w każdym państwie na świecie.

Nieźle, tylko jak to logistycznie ogarnąć?

Państw jest ponad dwieście, więc gdy kupię samolot odrzutowy, poradzę sobie jakoś (śmiej). Wiem, to się raczej nie zdarzy, ale nie rezygnuję łatwo z marzeń. Wierzę, że tego dokonam.

Kiedy?

Jak dobrze pójdzie, to za dwa-trzy lata. W tym wszystkim, co robisz, znajdujesz jeszcze miejsce na życie prywatne?

Miałem dziewczynę, ale nie udźwignęła tego, co robię. Trudno było tego oczekiwać. Najlepiej byłoby trafić na kogoś, kto podziela moje pasje. Niełatwa sprawa.

Zwiedziłeś kawał świata. Gdzie są najpiękniejsze dziewczyny?

W Polsce.

Rozmawiał
TOMASZ RYZNER



Po miesiącu starań Tomasz Sobania uzyskał audiencję u papieża Franciszka

„
Chodzi mi po głowie
jeszcze większa rzecz.
Chciałbym w jednym roku
przebiec maratoński dystans
w każdym państwie
na świecie.

Katarzyna Niewiadoma odniosła życiowy sukces. Decydowały sekundy

Polka wygrała Tour de France!

📷 Katarzyna Niewiadoma/facebook

Katarzyna Niewiadoma (Polska/Canyon-SRAM) zajęła pierwsze miejsce w Tour de France. Na ostatnim etapie zajęła 4. miejsce, ale zachowała 4 sekundy przewagi nad Demi Vollering (Holandia/SD Worx), ubiegłoroczną triumfatorką.

Nasza zawodniczka objęła prowadzenie w klasyfikacji generalnej po 5. etapie. Przed ósmym, decydującym, miała przewagę minuty i 15 sekund nad Vollering. 27 sek. traciła do niej druga w klasyfikacji generalnej rodaczka Vollering – Puck Pieterse. O wszystkim decydował królewski etap (150 km) kończący się finiszem na legendarnym podejździe pod Alpe d'Huez. Vollering zaatakowała na przedostatnim podejździe. W pewnym momencie zyskała półtorej minuty przewagi nad Niewiadomą.

Polka zdołała zmniejszyć stratę, ale do samego końca nic nie było pewne.

Prawdziwe liczenie rozpoczęło się po tym, gdy Holenderka przejechała linię mety. Niewiadoma nie pękła na ostatnich metrach i utrzymała pozycję liderki. Gdy wszystko stało się jasne, nie kryła łez, a za metą uściskał ją były



Katarzyna Niewiadoma nie posiadała się ze szczęścia za metą ostatniego etapu TdF

amerykański kolarz Taylor Phinney, od lat związany z nią prywatnie.

W dwóch ostatnich latach Katarzyna Niewiadoma zajmowała w TdF trzecie miejsce. W ubiegłorocznej edycji przegrała z Vollering oraz, o ułamki sekundy, z Belgijką Lotte Kopecky. W 2020 roku była druga w Giro d'Italia.

Klasyfikacja generalna: 1. Niewiadoma – 24:36.07, 2. Vollering – 4 s, 3. Pauliena Rooijakkers (Holandia/Fenix-Deceunick) – 10, 4. Evita Muzic (Francja/FDJ-Suez) – 1.21, 5. Gaia Realini (Włochy/Lidl-Trek) – 2.19, 6. Cedrine Kerbaol (Francja/Ceratizit-WNT) – 2.51

📷 TOM

Polak wygrał w długodystansowych mistrzostwach świata WEC

Kubica najlepszy na torze w USA

Robert Kubica wraz z zespołem AF Corse wygrał wyścig serii WEC w klasie Hypercar na torze w teksańskim Austin. Dla polskiego kierowcy to pierwszy triumf w tych zmaganiach.

Kubica w kwalifikacjach uzyskał drugie miejsce startowe. Po starcie utrzymał pozycję, a przed sobą miał tylko Antonio Giovinazziego. Oba samochody Ferrari dzieliła sekunda. Po nieco ponad 30 minutach Polak był już pierwszy i zaczął odjeżdżać dawemu koledze z Alf Romeo z czasów Formuły 1.

Kubica oddał samochód Yifeiowi Ye po dwóch godzinach jazdy, kiedy przewaga nad kolejnym rywalem wynosiła ponad 15 s. Chińczyk kontynuował jazdę na używanym ogumieniu i po kolejnych dwóch godzinach Toyota znajdowała się tuż za żółto-czerwonym Ferrari.

Na ostatnie dwie godziny do samochodu AF Corse wsiadł Robert Shwartzman. Rosjanin z izraelskim paszportem został wyprowadzony przez Toyotę przy okazji pit-stopów, a następnie Kamui Kobayashi zaczął odjeżdżać ekipie Kubicy.

Kilkadziesiąt minut przed metą Japończyk zignorował żółte flagi po przygodzie

jednej z ekip i otrzymał karę przejazdu przez aleję serwisową i spadł na 2. pozycję. Wrócił na tor mając ponad 9 s straty do Shwartzmana. Na dwie minuty przed końcem Japończyk wypadł na pobocze i stało się jasne, że ekipa Polaka wygrała.

Kubica został trzecim kierowcą w historii, który ma na swoim koncie triumf w Formule 1 i w długodystansowych mistrzostwach świata WEC. Przed nim tej sztuki dokonali tylko Mark Webber i Fernando Alonso.

📷 TOM

Bramkarz reprezentacji Polski postanowił zakończyć karierę

Wojciech Szczęsny powiedział „pas”

Dałem futbolowi wszystko, co miałem przez ponad osiemnaście lat mojego życia – powiedział Wojciech Szczęsny. Bramkarz reprezentacji Polski, ostatnio zawodnik Juventusu Turyn, w wieku 34 lat postanowił zakończyć karierę.

– Moje ciało wciąż czuje się gotowe na wyzwania, mojego serca już tam nie ma. Czuję, że teraz nadszedł czas, aby poświęcić całą moją uwagę mojej rodzinie – mojej wspaniałej żonie Marinie i dwójce naszych pięknych dzieci Liamowi i Noeli – przyznał utytułowany bramkarz.

Wojciech Szczęsny pochodzi z Warszawy i jest synem Macieja Szczęsnego, który również był bramkarzem i grał w reprezentacji. Zaczynał przygodę z piłką w Agrykoli Warszawa, potem znalazł się w Legii Warszawa, a w 2006 roku, wieku 16 lat, przeniósł się do Arsenalu Londyn (krótco grał w Brentfordzie). Po dwóch latach na wypożyczeniu w Romie podpisał kontrakt z Juventusem, w którym spędził 7 lat. W dorobku ma 11 trofeów, m.in. po trzy razy mistrzostwo i puchar Włoch.

W reprezentacji Polski debiutował 18.11.2009 r. w towarzyskim spotkaniu z Kanadą w Bydgoszczy (1:0). Był uczestnikiem mistrzostw Europy w 2012, 2016, 2021 i 2024 roku oraz mistrzostw świata 2018 i 2022. Jego ostatnim oficjalnym występem był mecz Euro 2024, w którym biało-czerwoni 21 czerwca ulegli w Berlinie Austriakom 1:3. W drużynie narodowej rozegrał 84 mecze.

📷 TOM

📷 wojciechszczesny/facebook



Wojciech Szczęsny poświęcił piłce nożnej ponad 18 lat swego życia

Arabscy turyści pokochali Zakopane

 Facebook

W tegoroczne wakacje w Małopolsce padł rekord turystów z Bliskiego Wschodu. Goście z Kataru i Emiratów Arabskich upodobał sobie na wypoczynek nie tylko Kraków, ale w szczególności Zakopane i polskie Tatry. Jak mówią przedstawiciele władz województwa, Kraków posiada ciekawą ofertę turystyczną, a bliskość gór zachęca turystów do przyjazdu całymi rodzinami. W Krakowie Arabowie mogą też bez przeszkód kultywować swoją wiarę, ze względu na dostępność meczetów. Dodatkowo do przyjazdu zachęca ich także umiarkowany klimat południa Polski. Temperatury na Półwyspie Arabskim sięgają latem 48 stopni w cieniu, więc rodziny chętnie wybierają się na wakacje w chłodniejsze miejsca.


 Mat. prasowe

Nowy tom sagi o Wiedźminie

Pisarz Andrzej Sapkowski ogłosił, że zakończył pracę nad kolejnym tomem sagi o „Wiedźminie”. Nie wiadomo jeszcze, czego będzie dotyczyć fabuła oraz którzy bohaterowie będą jej częścią. Autor pracował nad nową książką około dwa lata. Prawdopodobnie zostanie ona opublikowana pod koniec tego roku. „Wiedźmin” to seria, która stała się kultowa do tego stopnia, że nie ogranicza się tylko do książek. Gry, komiksy, filmy i seriale na jej podstawie zawsze osiągały ogromne sukcesy.



Festiwal tatuażu w Katowicach



Najlepsi polscy tatuażyci odwiedzili Katowice w ramach festiwalu „World of Ink”. W Międzynarodowym Centrum Kongresowym zebrało się około 300 najlepszych artystów tatuażu z całej Polski. Organizatorzy wydarzenia przewidzieli dla nich 15 konkurencji z nagrodami. Najlepsi mogli liczyć na wygraną w postaci samochodu wartego 200 tys. zł. Jury, w skład którego weszli uznani mistrzowie tatuażu, oceniali prace pod kątem oryginalności, techniki i artystycznej wizji. Festiwal ściągnął do stolicy województwa śląskiego tysiące widzów i miłośników tatuaży.

Konkurs naśladowania ptasich treli

15 września w Warszawie odbył się pierwszy w Polsce konkurs w naśladowaniu odgłosów ptaków. Organizatorzy imprezy, Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, chcieli w ten sposób pokazać piękno i różnorodność polskiej przyrody oraz zaprezentować niezwykle talenty wszystkich miłośników ornitologii. Takie konkursy od kilku lat zyskują popularność i odbywają się w wielu krajach na świecie.


 Archiwum WEM

Noc Nietoperzy w Warszawie

W Warszawie odbyła się Noc Nietoperzy. Podczas tego wyjątkowego wydarzenia nad brzegiem Wisły uwolniono nietoperze, które dotąd przebywały w ośrodku rehabilitacji. Oprócz obserwacji nietoperzy uczestnicy mogli też wziąć udział w spacerze z przewodnikiem, nocnym rejsie po rzece połączonym z wykładem o tych niezwykłych ssakach, warsztatami oraz atrakcjami dla dzieci i dorosłych. Wydarzenie zamknęło ognisko, które paliło się do późnych godzin nocnych.

 Porche

Porche inwestuje w Polskę

Porsche zakłada nową spółkę w Polsce. Firma będzie miała siedzibę w Warszawie i rozpocznie działalność 1 stycznia 2025 roku. Zarząd ds. sprzedaży i marketingu grupy Porsche uznał, że Polska jest krajem wschodzącym, w którym widać potencjał wzrostu popularności tej marki samochodów, a dzięki lokalnej spółce firma będzie mogła lepiej odpowiadać na potrzeby klientów. Obecnie w Polsce działa dziewięć salonów Porsche. W 2023 r. liczba dostaw nowych samochodów do kraju wzrosła o 41 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Strategia ekspansji zakłada sukcesywne powiększanie sieci dealerskiej w kolejnych latach, a także tworzenie nowych formatów sprzedaży.



Nowy Chopin

Eryk Kulm, nowe odkrycie polskiego kina, został wybrany do roli Fryderyka Chopina. Aktor ma 33 lata i pochodzi z artystycznej rodziny. Jego ojciec był jednym z najlepszych perkusistów jazzowych, a matka znaną malarką. Eryk Kulm ma już na swoim koncie znaczące sukcesy. Jest m.in. laureatem nagrody im. Zbyszka Cybulskiego oraz Orła za najlepszą główną rolę męską w filmie pt. „Filip”. Wyróżnia go charakterystyczna uroda, która pomogła mu w zdobyciu roli Chopina, w której zobaczymy go już w przyszłym roku.

 Facebook

Polka śpiewa dla Netflixa

Polka zaśpiewała w kultowych produkcjach Netflixa. Natalia Mikołajska, znana też pod pseudonimem „Samara”, kilkakrotnie uczestniczyła w muzycznych projektach dla Netflixa. Wykonała cover piosenki „Boys Don’t Cry” zespołu The Cure do serialu „Infamia”, stworzyła utwór zapowiadający



nowy sezon „Emily w Paryżu”, a jej autorski singiel „Na Farcie” został wykorzystany w filmie „Fanfik”. Wcześniej artystka śpiewała w duetach z polskimi gwiazdami, m.in. Wojtkiem Urbańskim i Margaret. Obecnie szykuje się do wydania swojego pierwszego autorskiego albumu.

 Mat. prasowe

Gwiazda „Ostatniego Samuraja” przyjedzie do Polski

Gwiazdor „Szoguna” w listopadzie odwiedzi Polskę. Hiroyuki Sanada, odtwórca roli lorda Yoshii Toranagi w serialu produkcji Disneya, otrzyma nagrodę w kategorii „Najlepsza Kreacja w Serialu Telewizyjnym” podczas festiwalu w Toruniu. Sanada jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych japońskich aktorów na świecie. Jego najgłośniejsze filmy to m.in. „Ring”, „Ostatni samuraj”, „Avengers: Koniec gry”, „Bullet Train” i „John Wick 4”.

 Mat. prasowe

Oskar Cymś doceniony w Opolu

24-letni Oskar Cymś zdobył Bursztynowego Słowika na tegorocznym festiwalu w Opolu. Artysta zaprezentował sopockiej publiczności swoją piosenkę „Cały Czas”. Wygrana w Operze Leśnej miała dla Oskara Cymśa szczególne znaczenie – to właśnie na sopockich ulicach kilka lat wcześniej śpiewał dla przechodniów. Najbardziej znany obecnie utwór jego autorstwa to piosenka „Daj mi znać”, która w maju tego roku otrzymała status platynowego singla. Bursztynowy Słowik od lat wyznacza trendy na scenie muzycznej młodych muzyków. W poprzednich latach nagrodę tę przyznano m.in. Dawidowi Kwiatkowskiemu, Michałowi Szpakowi czy Kwiatu Jabłoni, którzy dziś grają ważną rolę na polskiej scenie muzycznej.

 Polsat

Złot fanów „Rancza”

W Jeruzalu koło Mińska Mazowieckiego odbył się Trzeci Ogólnopolski Złot Fanów serialu „Ranczo”. W wydarzeniu wzięło udział kilka tysięcy osób z całej Polski. Na festiwalu pojawiło się też kilka gwiazd znanych z kultowych ról w serialu, m.in. Grażyna Zielińska, odtwórczyni roli Babki; Beata Kowalska- Wezółowa i Artur Barciś, znany jako Czerepach. Organizatorzy zapewnili fanom liczne atrakcje. Wśród nich znalazł się „Bieg spod ławeczki” śladami „Rancza”, turniej piłkarski i quiz o serialu.

 Mat. prasowe

Córka Banderasa poślubi Polaka

27-letnia córka Antonio Banderasa, Stella, wyjdzie za mąż za Polaka. Córka aktora jest związana z Alekssem Gruszczyńskim, który również pochodzi z aktorskiej rodziny i obecnie odbywa staże produkcyjne oraz założył własną firmę. Aleks Gruszczyński urodził się w Stanach Zjednoczonych. Jego ojciec jest bardzo cenionym operatorem filmowym i reżyserem, pochodzącym z Warszawy. Odpowiada za takie hitowe produkcje jak „Emily w Paryżu”, czy „Wallander”.

 Getty Images



zatrudni od zaraz
KIEROWCÓW CDL KLASY A
oraz właścicieli ciężarówek

ZAPEWNIAMY:

- kontraktowe ładunki idealnie dopasowane do pracy pod ELOG
- stałe długie lub krótkie trasy
- drop and hook ładunki (załadowane naczepy)
- najnowsze ciężarówki • ubezpieczenie oraz plan emerytalny
- dyspozytor 24/7 • karty paliwowe

Mówimy po POLSKU!

www.arturexpress.com

 **314-433-0453**

Jedna z najszybciej
rozwijających się firm
w USA wg. Inc. Magazine





Biały Orzeł Junior

Dodatek dla **dzieci i rodziców**



POCZYTAJMY RAZEM

Jesienna przygoda Zosi

Mała Zosia była bardzo ciekawską dziewczynką. Pewnego dnia, gdy przyszła jesień, zauważyła, że świat wokół niej zaczął się zmieniać. Drzewa, które jeszcze niedawno były pełne zielonych liści, teraz mieniły się ciepłymi barwami żółci, pomarańczy i czerwieni.

Zosia postanowiła wyruszyć na spacer do pobliskiego parku, żeby zobaczyć te zmiany z bliska. Na ścieżce spotkała wiewiórkę, która zbierała orzechy.

— Dlaczego zbierasz te orzechy? — zapytała Zosia.

— Robię zapasy na zimę! — odpowiedziała wiewiórka. — Gdy nadejdą chłodne dni i śnieg przykryje ziemię, nie będzie już łatwo znaleźć jedzenia.

Zosia zrozumiała, że zwierzęta przygotowują się do zimy. Idąc dalej, zobaczyła jeża, który powoli wędrował w kierunku sterty liści.

— Co robisz, jeżyku? — zapytała Zosia.

— Szukam miejsca na sen zimowy — odpowiedział jeż. — Gdy nadejdzie zima, zapadnę w głęboki sen pod ciepłą kołdrą z liści.

Zosia uśmiechnęła się, widząc jak wszystkie zwierzęta szykują się na zimę. Spojrzała w niebo i zauważyła, że słońce świeci teraz krócej, a dni stają się chłodniejsze.



Gdy wróciła do domu, opowiedziała mamie o swojej przygodzie. Mama wzięła Zosię na kolana i powiedziała:

— Jesień to czas przygotowań. Przyroda zmienia się, by przetrwać zimę. A potem, gdy zima odejdzie, wszystko znów się obudzi, a świat znowu zakwitnie na wiosnę.

Zosia zasnęła tego wieczoru z uśmiechem na twarzy, marząc o wszystkich pięknych przygodach, jakie jeszcze przed nią, gdy pory roku będą się zmieniać.

SŁOWEM MALOWANE

Cztery pory roku

Wiosna przynosi świeży oddech,
pąki pękają na drzewach,
ziemia pachnie nowym życiem,
wszystko budzi się do istnienia.

Lato rozgrzewa ziemię,
słońce tańczy na wodzie,
długie dni pełne światła,
czas beztroski i zabawy.

Jesień maluje świat kolorami,
liście szeleszczą pod stopami,
wiatr przynosi chłód i ciszę,
świat zwalnia, przygotowuje się do snu.

Zima otula białym kocem,
świat zastyga w spokojnym bezruchu,
noc trwa dłużej,
wszystko czeka na nowe przebudzenie.

NAUKA I ZABAWA

Rodzinne gry na długie, jesienne wieczory

Spędzanie jesienią czasu w domu z dziećmi może być wyjątkowo przyjemne. Można razem upiec pyszne ciasteczka korzenne, korzystając z aromatycznych przypraw. To także doskonała okazja do wspólnego czytania ulubionych książek pod kocem przy ciepłej herbatce.

Można również zorganizować kreatywne warsztaty plastyczne, polegające na tworzeniu jesiennych prac rękodzielniczych, takich jak bukiety z kolorowych liści czy papierowe lampiony. W międzyczasie warto też zaplanować wieczór filmowy z ulubionymi animacjami i ciepłym popcornem. Dobrym pomysłem na długie, jesienne wieczory są też gry słowne, łączące w sobie naukę i zabawę.

Oto trzy przykłady gier słownych, które są idealne dla dzieci i młodzieży:

Kalambury: gra polega na rysowaniu lub mimice wyrażów lub fraz bez użycia słów, a inni gracze muszą odgadnąć, co jest

przedstawiane. To zabawna gra wymagająca kreatywności i szybkiego myślenia.

Scrabble: to klasyczna gra słowna, w której gracze układają słowa na planszy, korzystając z dostępnych liter i zdobywają punkty za wartość liter oraz bonusy na planszy. Gra rozwija zasób słownictwa i zdolności myślenia strategicznego.

Taboo: gra polega na opisywaniu hasła, unikając przy tym używania pewnych słów z listy „tabu”, które są związane z hasłem. Celem jest, aby drużyna odgadła hasło, unikając określonych słów. To świetna gra do rozwijania umiejętności opisywania i asocjacyjnego myślenia.

Te gry słowne są zarówno zabawne, jak i edukacyjne, a jednocześnie pozwalają dzieciom i młodzieży doskonalić swoje umiejętności językowe.

Pamiętajmy! Spędzając jesień w domu z dziećmi, możemy budować wspomnienia, które pozostaną na długo w ich sercach.

JLS

QUIZ

Połącz nazwisko polskiego naukowca z jego osiągnięciem:

1. Maria Skłodowska-Curie
2. Kazimierz Funk
3. Mikołaj Kopernik
4. Jan Czochołski
5. Ignacy Łukasiewicz



- A. Odkrycie pierwszej witaminy B1, stworzenie podwalin nauki o witaminach
- B. Odkrycie pierwiastków promieniotwórczych: polon i rad
- C. Wynalezienie metody otrzymywania monokryształów krzemu, obecnie wykorzystywanej przy produkcji układów scalonych
- D. Napisanie dzieła „O obrotach sfer niebieskich”, stworzenie teorii heliocentrycznej
- E. Wynalezienie lampy naftowej i założenie pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej

Prawidłowe odpowiedzi: 1B, 2A, 3D, 4C, 5E

CO KRAJ, TO OBYCZAJ

NA GRZYBY!

Grzybobranie jest popularną polską tradycją, szczególnie w okresie jesiennym, kiedy w lasach pojawia się najwięcej grzybów. Wiele rodzin wybiera się na grzyby w weekendy, aby wspólnie spędzić czas na świeżym powietrzu i cieszyć się naturą. W Polsce do najpopularniejszych grzybów zbieranych w lasach należą borowiki, podgrzybki, kurki i maślaki.

Grzybobranie wymaga doświadczenia i wiedzy, ponieważ niektóre grzyby są trujące, co może prowadzić do poważnych konsekwencji zdrowotnych. Zbieranie grzybów to nie tylko hobby, ale także okazja do przygotowania smacznych potraw, takich jak zupa grzybowa czy sos grzybowy.

Istnieje wiele przesądów i tradycji związanych z grzybobranie, np. wierzenie, że pierwszy znaleziony grzyb przynosi szczęście. W niektórych regionach Polski organizowane są konkursy na największy lub najpiękniejszy okaz grzyba, co dodaje rywalizacji do tej aktywności.

Grzybobranie cieszy się popularnością również ze względu na korzyści zdrowotne, jakie niesie przebywanie w lesie, takie jak redukcja stresu i poprawa samopoczucia. W Polsce istnieją także stowarzyszenia miłośników grzybów, które organizują wspólne wyprawy i edukują o bezpiecznym grzybobranie. Grzybobranie to także świetna okazja do nauki przyrody dla dzieci, które mogą poznać różne gatunki roślin i zwierząt, a także nauczyć się szacunku do lasu.

WEM

Archiwum WEM



CIEKAWOSTKA JĘZYKOWA

Serwus, nerwus!

Jeszcze pod koniec XX w. mówiło się SERWUS, kiedy spotkało się dobrego znajomego, zwłaszcza dawno niewidzianego. Ba! niektórzy do dziś tak mówią! Skąd się to wzięło?

SERWUS to bezpośrednie zapożyczenie ze szkolnej łaciny: łacińskie słowo servus oznacza 'sługa'. A pamiętacie, jak zwracali się do siebie przy powitaniu bohaterowie Sienkiewiczowskiej Trylogii, jak witali się ze sobą bohaterowie Prusa? Mówiono „Sługa waszmości!”, „Sługa uniżony!”, „Pokorny sługa!”. SERWUS jest zatem swoistym tłumaczeniem:

przekształceniem grzecznego, powitalnego, męskiego „Sługa!” w chłopięce, szkolne, sztućbackie, niby-łacińskie SERWUS (servus). W takim użyciu żartobliwe SERWUS pojawiło się w XIX w. w szkołach Galicji. Dość szybko tak rozpowszechniło się w języku potocznym, że trafiło nawet do pierwszego XX-wiecznego słownika języka polskiego (tzw. Słownika warszawskiego). Z czasem straciło żartobliwy charakter, spowszedniało i – nieuchronnie – zaczęło wychodzić z użycia, ale równocześnie okryło się patyną czasu i dziś trąci już myszką: taka „Hejka!” z dawnych czasów.

NCK.PL

REBUS

Rozwiąż rebus!



M=P



~~K~~



MA

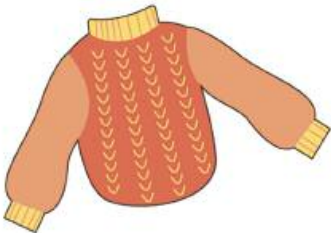
ZADANIE

Znajdź 10 różnic!



UKŁADANKA

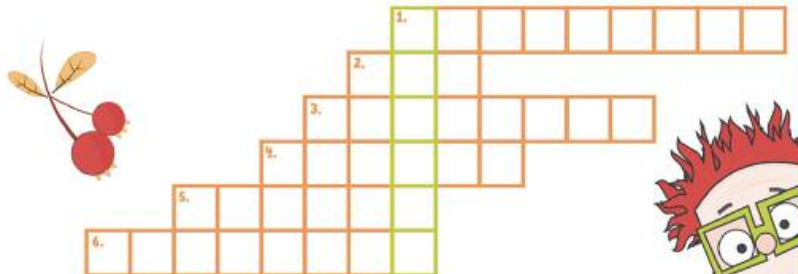
Co widzisz na obrazku?
Ułóż słowo z podanych liter.



KRZYŻÓWKA

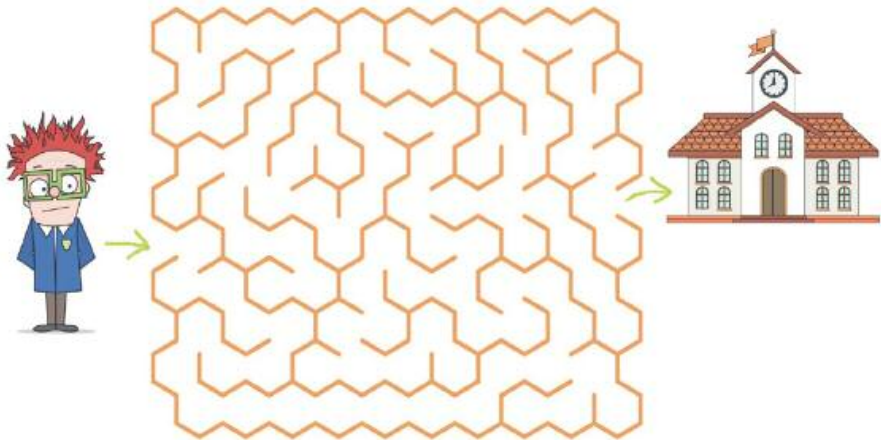
Rozwiąż krzyżówkę!

- 1. Czerwone kuleczki wiszące na drzewach jesienią.
- 2. Ma kolce na grzbiecie.
- 3. Brązowe, w kolczastej skorupce, rosną na drzewach.
- 4. Długonogi ptak, odlatujący jesienią do ciepłych krajów.
- 5. Zmieniają kolor na pomarańczowy.
- 6. Miesiąc rozpoczęcia kalendarzowej jesieni.



LABIRYNT

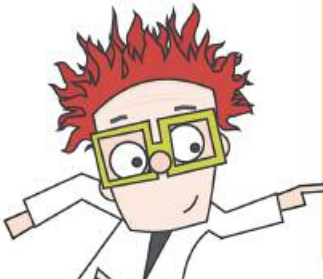
Pomóż chłopcu znaleźć skrót i zdążyć na czas do szkoły



WYKREŚŁANKA

Znajdź słowa:

- PIÓRNIK
- ĆWICZENIA
- KOLOROWANKA
- MUZYKA
- MATEMATYKA
- KONKURS



KĄCIK RODZICA

Czy warto posyłać dziecko do polskiej szkoły?

Wrzesień jest miesiącem, w którym rozpoczyna się nowy rok szkolny. Wielu rodziców na emigracji rozważa, czy warto posyłać dziecko do polskiej szkoły sobotniej. I nawet jeśli się zdecydujemy, początkowo silna wola zazwyczaj osłabia się z czasem. Wszyscy wszakże lubimy w weekend dłużej pospać, a sobotni odpoczynek po tygodniu ciężkiej pracy jest niezwykle kuszący. Im dziecko jest starsze i głośniejsze domaga się większej swobody oraz wolnych sobót, tym trudniej wytrwać w tym postanowieniu. Racjonalizujemy sobie wówczas, że nauka polskiego nie jest niezbędna, język angielski jest przecież uniwersalny. Często nie planujemy powrotu do polskiej szkoły po wakacjach, a polska edukacja wydaje się czasem bezcelowa, a do podstawowej nauki języka wystarczy dom rodzinny. Dodatkowo dochodzą kwestie finansowe i być może mało dogodna lokalizacja placówki. No i dzieci mają dość szkoły przez cały tydzień.

Powyższe czynniki są ważne i zrozumiałe, jednakże znikome w porównaniu do korzyści, jakie może przynieść dziecku uczęszczanie do polskiej szkoły weekendowej na obczyźnie. Po pierwsze: polska szkoła zwiększa szanse dziecka na harmonijny rozwój jego osobowości. Dla każdego dziecka najważniejszą potrzebą jest poczucie, że jest bezpieczne, że wie, gdzie jest jego miejsce w świecie. Osadzenie dziecka w jego przeszłości, poznanie języka i kraju rodziców i dziadków daje mu poczucie wspólnoty, bezpieczeństwa, świadomości swoich korzeni. Polska szkoła daje także szansę na to, aby dziecko było całkowicie dwujęzyczne. Nie tylko poprzez naukę czytania i pisanie po polsku i rozszerzenie wiedzy z historii i geografii, ale także poprzez dodatkowe kontakty z polskimi rówieśnikami. Im więcej kontaktów nasze dziecko będzie miało z Polakami spoza rodziny i grona ścisłych znajomych, tym bogatsze będzie jego polskie słownictwo.

Kontakty z polskimi rówieśnikami są szczególnie ważne dla dzieci z rodzin mieszanych. W takich przypadkach tylko jedno z rodziców rozmawia z dzieckiem w języku polskim. Bardzo ważna jest konsekwencja i wytrwałość. Jeżeli nie będziemy sumienni w edukacji polonistycznej



Archiwum WEM

Polska szkoła to miejsce, gdzie dziecko nie tylko ma szansę lepiej poznać język polski i historię ojczystego kraju, ale też nawiązać przyjaźnię z rówieśnikami polskiego pochodzenia

nej dziecka, skutki mogą być opłakane – straci ono bowiem bezpowrotnie szansę na bycie całkowicie dwujęzycznym.

Warto sobie uświadomić, że polska szkoła to nie tylko nauka języka. To poszerzenie horyzontów, jak już wcześniej wspomniałam, choćby poprzez studiowanie treści historyczno-geograficznych czy poznawanie polskiej kultury i tradycji. Czasami nie zdajemy sobie sprawy, jak ważne jest poczucie przynależności do wspólnoty i nabywanie tożsamości kulturowej dla rozwoju człowieka. Ważne jest tutaj również, aby uświadomić sobie ważny aspekt dwujęzyczności oraz korzyści, które są z nią związane. Według nowoczesnych badań dwujęzyczność ma same zalety, są to:

- ➔ lepsza pamięć i kreatywność;
- ➔ umiejętność formułowania i wyciągania wniosków;
- ➔ myślenie poza schematami;

- ➔ doskonały wpływ na rozwój intelektualny (osoby dwujęzyczne lepiej wypadają w testach na inteligencję);
- ➔ odporność na niektóre choroby układu nerwowego, np. Alzheimer.

Polska szkoła jest także kluczowa dla dzieci, których rodzice planują powrót do kraju. Z pewnością ułatwi im ona transfer i proces adaptacji w nowej rzeczywistości.

Warto wspomnieć, że weekendowe szkoły nie są w stanie same z siebie zdziałać „cudów” w kwestii nauczania języka. Konieczna jest ścisła korelacja środowiska domowego ze środowiskiem szkolnym. Rodzic, zapisując dziecko do szkoły, zobowiązuje się do systematycznej pracy z nim w zakresie doskonalenia ję-

zyka polskiego w domu. Jest to nie tylko konieczność, ale droga, aby dziecko osiągnęło sukces w tej dziedzinie. Niejednokrotnie sprawdza się tutaj stare jak świat przysłowie: „Z pustego i Salomon nie naleje”, co oznacza, że nie da się zrobić czegoś, jeśli nie ma do tego odpowiednich środków lub chęci.

Dlaczego warto posyłać dziecko do polskiej szkoły?

- ➔ bo zawsze warto znać i rozumieć swoje pochodzenie;
- ➔ dla korzyści psychologicznych – poczucie łączności z tradycją rodziny daje siłę emocjonalną i stabilność psychiczną;
- ➔ dzieci, które wrócą do Polski, ominie stres związany ze słabą znajomością języka polskiego;
- ➔ dobre opanowanie języka rodzimego jest najlepszą podwaliną do nauki języka drugiego np. angielskiego i każdego następnego;
- ➔ doskonalenie dwujęzyczności;
- ➔ świat stał się wielokulturowy – osoby dwujęzyczne są bardziej konkurencyjne na rynku pracy;
- ➔ w polskiej szkole można spotkać fascynujące osoby i nawiązać przyjaźnię na całe życie!

Wracając do początkowego pytania: czy warto wysyłać dziecko do polskiej szkoły? Myślę, że wszystko zależy od sytuacji indywidualnej. Każdy rodzic musi sam rozważyć wszystkie za i przeciw, a także wysłuchać co ma na ten temat do powiedzenia dziecko.

Nie sposób jednak nie zauważyć bardzo wielu długofalowych, pozytywnych skutków, jakie niesie za sobą uczęszczanie do takiej placówki.



SYLWIA WADACH-KLOCZKOWSKA
Nauczycielka Szkoły
Języka Polskiego
im. św. Jana Pawła II
w Bostonie

Bibliografia:

- <http://www.spgalway.com/dlaczego-warto-posylac-dziecko-do-polskiej-szkoly.html>
- <https://www.polskaszkolawillamsey.com/dlaczego-warto-posylac-dziecko-do-polskiej-szkoly>
- <https://psychologwlonidynie.blog/2019/01/08/polska-szkola-sobotnia/>



MIESIĘCZNIK DLA
POLONIJNYCH DZIECI
W USA
W WIEKU 5-10 LAT

✓ ROZWOJOWY

✓ ANTYNUDOWY

✓ ODCIĄGAJĄCY OD EKRAŃÓW

✓ UCZĄCY POPRZEC
KREATYWNE ZABAWY

www.plusik.us

PRENUMERATA
JUŻ OD \$9.99
ZA MIESIĄC



Wysyłka gratis prosto do Twojego domu! Wyślij kupon,
wejdź na www.plusik.us bądź zadzwoń pod: 973-928-3838.

FORMULARZ ZAMÓWIENIA PRENUMERATY MIESIĘCZNIKA PLUSIK DLA OSÓB BEZ DOSTĘPU DO INTERNETU

DANE ZAMAWIAJĄCEGO

Imię: _____ nazwisko: _____
adres: _____
nr telefonu _____
adres email _____

ZAMAWIAM

☐	Prenumerata półroczna (6 numerów) - \$65.94*
☐	Prenumerata roczna (12 numerów) - \$119.88*

SPOSÓB PŁATNOŚCI

☐ Check/money order wypisany na PLUS Media Group Corp.

☐ Karta kredytowa/debetowa

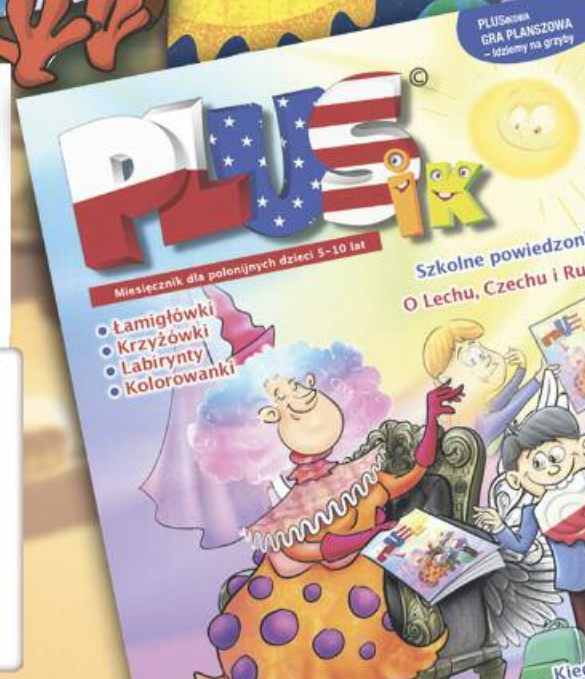
nr karty _____ data ważności _____ sec. code _____

Imię i nazwisko posiadacza karty _____

adres posiadacza karty _____

Wypełniony formularz wraz z opłatą /nr karty prosimy przesyłać na adres redakcji:
PLUS Media Group Corp. 63 Union Blvd, Wallington NJ 07057

*W cenę wliczone są koszty przesyłki na terenie USA





W OBIEKTYWIE

↓ MUNCIE, IN – 11-17 sierpnia



Aeroklub Polski

Reprezentanci Polski w sportach lotniczych wracają z Mistrzostw Świata FAI Modeli Latających na Uwięzi, które odbyły się w USA, z kilkoma medalami w konkurencjach indywidualnych i zespołowych.

↓ MANHATTAN, NY – 13 sierpnia



KG w NY

W polskim konsulacie z udziałem konsula generalnego RP Mateusza Sakowicza oraz przedstawicieli strony ukraińskiej odbyła się prezentacja książki „Wartime Posters” poświęconej wojnie w Ukrainie.

↓ HOUSTON, TX – 16 sierpnia



KG w Houston

W siedzibie polskiego konsulatu gościł Sławosz Uznański – polski astronauta, który przebywa w Teksasie w związku ze szkoleniem w NASA i przyszłym udziałem w misji na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

↓ LINDEN, NJ – 18 sierpnia



PSCU

W parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus odbył się doroczny piknik, w którym udział wzięli m.in. przedstawiciele Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej, będącej też jednym ze sponsorów festiwalu.

↓ NILES, IL – 18 sierpnia



KG w Chicago

Uroczyste obchody Święta Wojska Polskiego, w których wzięła udział chłagowska Polonia, odbyły się m.in. pod pomnikiem katyńskim na Cmentarzu na Wzgórzu Najświętszej Maryi Panny – Maryhill Catholic Cemetery.

↓ WARREN, MI – 24 sierpnia



Polish Weekly – Alicja Karlic

Ulicami Warren przeszła doroczna Polska Parada, zorganizowana przez Kongres Polonii Amerykańskiej w Michigan. Na jej czele jako Wielki Marszałek maszerował Doug Podell ze stacji radiowej Detroit WLLZ.

↓ LOS ANGELES, CA – 27 sierpnia



Los Angeles Football Club

Mateusz Bogusz reprezentujący na co dzień Los Angeles Football Club został powołany do reprezentacji Polski w piłce nożnej. Zawodnik ma 23 lata i pochodzi z Rudy Śląskiej. Gra na pozycji pomocnika.

↓ WASZYNGTON, DC – 28 sierpnia



Ambasada RP

W ambasadzie RP w Waszyngtonie gościł pochodzący z Krakowa ocalały z Holocaustu Allan J. Hall z żoną Lori Gold, którzy podzielili się swoim świadectwem z Chargé d'Affaires Adamem Krzywosądzkim.

↓ CHARLOTTESVILLE, VA – 30 sierpnia



Ambasada RP

Stowarzyszenie Polskich Studentów na University of Virginia zorganizowało prelekcję na temat Powstania Warszawskiego. Wśród mówców był m.in. konsul honorowy RP w Płn. Karolinie M. Fountain.

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

**KALENDARIUM****ARIZONA****22 września (niedziela)****PHOENIX**

Kongres Polonii Amerykańskiej oddział w Arizonie zaprasza na wieczór autorski z Tanyą Valko. Wydarzenie odbędzie się w klubie (2828 W Country Gables Dr., Phoenix, AZ 85053) o godz. 12:30 pm. Tanya Valko jest autorką najsłynniejszej sagi arabskiej. Więcej informacji: 623-419-4525.

26 września (czwartek)**GOODYEAR**

Grupa Varsity Cheer przy Szkole Katolickiej im. Jana Pawła II zaprasza na trening cheerleaderek. Wydarzenie odbędzie się w Estrella Foothills High School (13033 Estrella Pkwy, Goodyear, AZ 85338) w godz. 4:30 pm – 6:30 pm. W programie nauka dopingu i skoków. Wszystkie uczestniczki szkolenia wystąpią w przerwie meczu. Więcej informacji: mnolan@jp2catholic.org.

28 września (sobota)**PHOENIX**

Koło Podhalan nr 70 zaprasza na zabawę jesienną. Wydarzenie odbędzie się w Klubie Pulaski (4331 E McDowell Rd., Phoenix, AZ 85002) o godz. 7 pm. Zagra zespół Skorpion. Bilety: \$40. W cenie obiad, zakąski, kawa i ciasto. Więcej informacji i rezerwacje: 602-526-0294 lub 480-560-5617.

12 października (sobota)**PHOENIX**

Polska Parafia MB Częstochowskiej zaprasza na większą biesiadę taneczną. Wydarzenie odbędzie się w sali parafialnej (2828 W. Country Gables Dr., Phoenix, AZ 85053) o godz. 7 pm. Bilety: \$50 + płatny bar. W programie muzyka, tańce, polski obiad, wielki stół z zakąskami oraz deser i kawa. Zagra DJ Andrzej. Więcej informacji i rezerwacje: 602-882-7617.

13 października (niedziela)**PHOENIX**

Pulaski Club of Arizona zaprasza na obchody rocznicy 85-lecia klubu. Wydarzenie odbędzie się w klubie (4331 East McDowell Rd., Phoenix, AZ 85008) o godz. 1 pm. Więcej informacji: 602-568-7507 lub pulaskiclubaz@yahoo.com.

26 października (piątek)**PHOENIX**

Pulaski Club of Arizona zaprasza na do roczną zabawę z okazji Halloween. Wydarzenie odbędzie się w klubie (4331 East McDowell Rd., Phoenix, AZ 85008) o godz.

7 pm. Więcej informacji: 602-568-7507 lub pulaskiclubaz@yahoo.com.

KALIFORNIA**14 września (sobota)****SARATOGA**

Polska Szkoła Sobotnia w San Jose zaprasza na piknik z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Wydarzenie odbędzie się Sanborn County Park (16055 Sanborn Rd., Saratoga, CA 95070) w godz. 12 pm – 4 pm. W programie gry i zabawy, konkursy z nagrodami, malowanie twarzy i pizza. Więcej informacji: polskasobotniaszkola.sanjose@gmail.com.

21 września (sobota)**LOS ANGELES**

Polska Macierz Szkolna zaprasza absolwentów i uczniów szkoły na pierwszy zjazd absolwentów. Wydarzenie odbędzie się w Polskiej Szkole (3424 W. Adams Blvd., Los Angeles, CA 90018) o godz. 9 am. W programie msza św., apel, spotkania w klasach oraz wspólny lunch. Więcej informacji: 818-669-3741 lub polskaskolala@gmail.com.

21–22 września**YORBA LINDA**

Polskie Centrum św. Jana Pawła II zaprasza na dożynki. Wydarzenie odbędzie się w centrum (3999 Rose Dr., Yorba Linda, CA 92886) w godz. 12 pm – 11 pm w sobotę oraz 11 am – 4 pm w niedzielę. Wstęp wolny. W programie m.in. loterie z nagrodami, polskie jedzenie i piwo, muzyka na żywo, gry i zabawy dla dzieci, wystawa koronek, pokaz mody, stoiska handlowe lokalnych przedsiębiorców oraz dyskoteka pod gwiazdami. Więcej informacji: 714-996-8161.

28 września (sobota)**BRENTWOOD**

Klub Kultury im. Heleny Modrzejewskiej zaprasza na spotkanie z polskim pisarzem Piotrem D. Siemionem, który omówi wątki przemiany Polski od roku 1989. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 6 pm w prywatnej rezydencji i będzie otwarte wyłącznie dla członków klubu. Więcej informacji i zapisy: prezes@modjeska.org.

5–6 października**LOS ANGELES**

Parafia Our Lady of the Bright Mount zaprasza na polski festiwal. Wydarzenie odbędzie się na terenie kościoła (3424 W Adams Blvd., Los Angeles, CA 90018) w godz. 12 pm – 11 pm w sobotę i 10 am – 4 pm w niedzielę. Wstęp wolny. W programie m.in. loteria z nagrodami, polskie jedzenie

**TERAZ KALENDARZ TAKŻE ONLINE!**

Sprawdź najnowsze wydarzenia w swojej okolicy na www.BialyOrzel24.com/kalendarz

i wypieki, tradycyjna polska muzyka i występy zespołów ludowych, sydkoteka oraz atrakcje dla dzieci. Więcej informacji: 323-734-5249 lub www.parafiala.org.

WYDARZENIA CYKLICZNE**Każda 3. sobota miesiąca****ROSEVILLE**

The Polish American Club of Sacramento zaprasza na lekcje języka polskiego. Zajęcia odbywają się w klubie (327 Main St, Roseville, CA 95678) o godz. 5 pm. Więcej informacji: 916-782-7171, SacPacln@gmail.com lub www.sacpolis-hclub.com.

Każdy 1. piątek miesiąca**SAN FRANCISCO**

Polish Club Inc. of San Francisco oraz Ania Moniuszko zapraszają na koncerty zespołu Muse, które odbywają się w klubie (3040 22nd St, San Francisco, CA 94110) o godz. 6:30 pm. Bilety można rezerwować na stronie www.groupmuse.com. Więcej informacji: polishclubsf@polishclubsf.org lub <https://www.polishclubsf.org>.

KOLORADO**15 września (niedziela)****DENVER**

Polish Club of Denver zaprasza na wieczorek autorski z Tanyą Valko. Wydarzenie odbędzie się w klubie (W. Alameda Ave., Denver, CO 80219) o godz. 5 pm. Tanya Valko jest autorką najsłynniejszej sagi arabskiej. Więcej informacji: 303-356-1693.

28 września (sobota)**DENVER**

Polski Klub w Denver zaprasza na Wesele, czyli 10-lecie Polskich Dział. Wydarzenie odbędzie się w klubie (3121 W Alameda Ave., Denver, CO 80219) o godz. 5 pm. Wystąpi zespół Krakowiacy. Bilety do nabycia wkrótce. Więcej informacji: 303-993-2193 lub dziochdenver@gmail.com.

NEVADA**21 września (sobota)****BOULDER CITY**

Kościół św. Andrzeja zaprasza na degustację wina. Wydarzenie odbędzie się na terenie parafii (1399 San Felipe Dr., Boulder City, NV 89005) o godz. 6 pm. W wydarzeniu mogą wziąć udział osoby powyżej 21 r. ż. Bilety: \$50. W programie loteria i aukcja. Więcej informacji: 702-293-7500.

12 października (sobota)**LAS VEGAS**

Our Lady of Las Vegas Catholic School zaprasza na 41. doroczne dożynki. Wydarzenie odbędzie się na terenie parafii (3050 Alta Dr., Las Vegas, NV 89107) w godz. 12 pm – 8 pm. Więcej informacji i sponsoring: 702-802-2312, sgaffney@ollv.org lub www.ollvschool.org.

TEKSAS**12 października (sobota)****ANDERSON**

Kościół św. Stanisława zaprasza na jubileuszowy 70. festyn parafialny. Wydarzenie odbędzie się na terenie kościoła (1511 TX-90, Andreson, TX 77830) po mszy św. o godz. 10 am. W programie m.in. potrawy z grilla, aukcja na żywo o godz. 1 pm, atrakcje dla dzieci i dorosłych, stoiska z piwem, domowymi wypiekami, loterie i zwiedzanie zabytkowego kościoła. Więcej informacji: 936-873-2291.

UTAH**15 września (niedziela)****SALT LAKE CITY**

Carmelite Nuns of Salt Lake City zapraszają na jarmark karmelitański. Wydarzenie odbędzie się w klasztorze (5714 Holladay Blvd E, Salt Lake City, UT 84117) w godz. 11 am – 5 pm. W programie bieg/spacer na 5 km, gry i zabawy, loterie z nagrodami, jedzenie i napoje oraz aukcje. Więcej informacji: 801-277-6075.

Zapraszamy Czytelników i organizacje do przesyłania informacji o wydarzeniach polonijnych organizowanych przez Was lub w Waszej okolicy na adres:

alicja.debek@whiteeaglenews.com.

Wpisy w kalendarzu polonijnym w „Białym Orle” są bezpłatne.

Nie masz agenta
w pobliżu?
Wyślij paczkę
z domu!

Wejdź na www.polonezamerica.com/pl/ship-parcels

Polonez

Paczki do Polski



TU NADASZ PACZKĘ:

Arizona

Kuc Investment LLC

☎ 2428 E Aldine Rd., Phoenix, AZ 85032
☎ 602-791-7896

The Mailshoppe

☎ 10720 West Indian School Rd. #19, Phoenix, AZ 85037
☎ 623-248-5373

Utah

Rise By Good Deli Polish Market & Deli

☎ 7872 S. Old Bingham Hwy., West Jordan, UT 84088
☎ 801-532-7829

Oregon

Notaxo

☎ 485 NW Cedar St., Waldport, OR 97394
☎ 503-928-7898

California

ABC Logistics Freight Forwarding SFO

☎ 320 Corey Way, South San Francisco, CA 94080
☎ 650-588-1973 x 101

Multiservice Lo Nuestro

☎ 1606 Crows Landing Rd., Suite 21, Modesto, CA 95358
☎ 209-537-8090

Mail Biz Etc

☎ 6100 Horseshoe Bar Rd., Suite A, Loomis, CA 95650
☎ 916-652-6428

Little Poland

☎ 1984 Monument Blvd, Concord, CA 94520
☎ 925-849-5580

Hamilton Euromarket

☎ 4160 Stevens Creek Blvd., San Jose, CA 95129
☎ 669-369-8020

Hamilton Euromarket #2

☎ 445 W Main St., Alhambra, CA 91801
☎ 626-537-1031

OC Green Printing

☎ 2052 Newport Blvd. #13, Costa Mesa, CA 92627
☎ 714-404-2350

Signal Mailbox Plus

☎ 2201 E. Willow St. #D, Signal Hill, CA 90755
☎ 562-426-5869

All Continents Travel

☎ 1712 N. Tustin Ave., Orange, CA 92865
☎ 714-974-3630

Int'l Marketing

☎ 2308 Miramar Walk, Oxnard, CA 93035
☎ 805-302-9945

Texas

Bremond Polish Food Store

☎ 304 S Main St., Bremond, TX 76629
☎ 254-275-1722

ES Consulting

☎ 1117 Crest Meadow Dr., Haslet, TX 76052
☎ 714-391-2217

Polish Food Store

☎ 1780 Blalock Rd., Houston, TX 77080
☎ 713-464-9901

Euro Deli

☎ 670 N Coit Rd., Richardson, TX 75080
☎ 972-234-8052

UWAGA! SZUKAMY NOWYCH AGENTÓW

Zadzwoń lub napisz: 908-862-1700, partners.usa@polonezamerica.com